Cena egz. 20 groszy. **Dziś dodatek filmowy.** 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 1 w Gdyni, Starowiejska 19.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299. **Założyciel Jan Teska.** Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 210. BYDGOSZCZ, czwartek dnia 12 września 1935 r. Rok XXIX.

Smutne lecz wymowne cyfry.

Im dalej na wschód, tem większy udział w wyborach.

Ogłosiliśmy wczoraj wynik niedzielnych wyborów do Sejmu według zestawienia półurzędowej Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT). Podług tego niepodejrzanego źródła **więcej niż połowa uprawnionych do głosowania obywateli nie wzięła udziału w wyborach.** Ażeby wywołać złudzenie wzrokowe, PAT podaje cyfry największego udziału, ale wstydliwie przemilcza te, które wykazują w pewnych okręgach wręcz katastrofalny udział. Jest to zwyczajny „trick“, obliczony na tych, którym się myśleć nie chce. Jakoś przykro się przyznać, że były wprawdzie obwody, gdzie (dzieki specjalnym warunkom) udział głosujących wynosił powiedzmy 80%, ale były inne, gdzie do 10% nie doszedł.

Historja zmartwychwstałej Polski zapisze niedzielę 8 września jako jeden z najczarniejszych jej dni. Na to nie poradzą nic ględzenia prasy sanacyjnej, bo na niej żaden dziejopisarz oprzeć się nie będzie mógł. Lecz i ona, o ile zupełnie nie zatraciła poczucia uczciwości i prawdy, nie może przed społeczeństwem zataić smutnych rezultatów nowego eksperymentu, mającego być nowym etapem w przebudowie Polski.

Gdybyśmy jeszcze mogli dokładnie poznać zestawienie wszystkich głosów nieważnych, eksperyment, jaki stanowi nowa ordynacja wyborcza, przedstawiłby się nam w świetle jeszcze więcej ponurem. Wiadomo bowiem, że głosy nieważne przedstawiają **bardzo duży procent.** A oddali je przeważnie **obywatele uświadomieni,** którzy poczytywali sobie za obowiązek uczestniczyć w wyborach, ale oddaniem nieważnej kartki **zaprotestowali** przeciwko niewczesnym eksperymentom, dokonywanym na żywem ciele narodu. Albo też tacy, którzy z rozmaitych względów **musieli** głosować, a z sumieniem swojem oddania ważnego głosu pogodzić nie mogli. Nikomu przecież nie tajno, jak pewne koła wyborców **nacisk** odczuwały, choć premier Sławek, znany nietylko z wypowiadanych publicznie uczciwością przepojonych haseł, ale i zacnego sposobu myślenia, przed wywieraniem nacisku przestrzegał. Aleć wiadomo: pop swoje, chłop swoje — góra głosi górne hasła, a doły stosują durne metody.

Nie wszystko na ten temat powiedzieć możemy, co nam wiadomo, bo rozumieć trzeba, że **cenzura** działa i siedzi nam ciągle na piórze, ale prędzej czy później prawda głośną się stanie.

Jesteśmy przekonani, że gdyby p. Sławkowi wszystkie figle były znane, niejeden dygnitarz wyleciałby z posady.

Gdyby te momenty uwzględnił i zważył w umyśle swoim postawę, zajętą przez **społeczeństwo polskie** wobec wyborów (słaby udział plus głosy nieważne), wtedy przypuszczalnie posłałby autorów nowej ordynacji wyborczej na rekolekcje, a powołałby innych, którzyby coś mądrzejszego i uczciwszego wymyślili. Mówimy wyraźnie o społeczeństwie polskiem, gdyż uważać możemy za pewnik, że mniejszości wzięły w wyborach udział bardzo liczny. One to wpłynęły na podniesienie procentu czynnych uczestników w wyborach, gdyż inaczej **odnośne cyfry byłyby wręcz katastrofalne.**

Dowody: Niemcy wydali hasło wzięcia, udziału w wyborach. W Poznańskiem za wyjątkiem okręgu bydgoskiego nie odgrywają większej roli. Procent jest ich więcej i dlatego na Pomorzu udział w wyborach wynosił 46 procent. Jeszcze jaskrawiej sprawa przedstawia się na **wschodnich kresach Polski.** Już w Białymstoku mamy 57%, w Nowogródku 65, na Wołyniu 65,2, w Tarnopolu 59, a na Polesiu aż 67,3%. We wschodnich województwach Polacy stanowią niewielki procent ludności, w niektórych wręcz znikomy. Kto więc tam miał takie zaufanie do władz i ich kandydatów, bo o takich tylko może być mowa? W Małopolsce i na Wołyniu w wyborach wzięli liczny udział Rusini (Ukraińcy), bo obok pro-rządowego mieli oddanych głosów jest więc tu bardzo niski, bo wynosi tylko 38. Na Pomorzu swojego kandydata. A na Polesiu i w Nowogródzkiem nikt chyba twierdzić nie będzie, że Białorusini względnie Poleszucy czy Rosjanie dlatego poszli do urny, że zapalili się do nowego ustroju. Szli, bo im kazano, a kto kazał, czyż domyślić się trudno? Ludność niepiśmienna, czująca, że ją bieda gniecie, zaniosła kartkę do urny, bo jej wytłumaczono, że tak trzeba, aby było lepiej. A prócz tego wiadomo, że jak tam muzyczka odezwie się tirli-tirli, to ludziska o wszystkiem zapominają. Nie tak jak na zachodzie, gdzie muzyczka mogłaby mieć na ludzi wpływ, ale tylko w sprzyjających warunkach. Niewczesne popisy

Niespodzianki polityczne

przyszłego tygodnia.

Głos ma Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Warszawa, 11. 9. (Tel. wł.) Coraz głośniej się mówi **o zmianie rządu.** Czynniki dobrze poinformowane twierdzą, że odpowiednie decyzje mają zapaść w przyszłym tygodniu, a więc przed 22 bm.

Premjer Sławek, który miał za zadanie przeprowadzić nowe wybory, faktycznie zadania swego dokonał, **a eksperyment z ordynacją wyborczą dziś już nie budzi żadnego entuzjazmu w szeregach nawet sanacji.** Nic też dziwnego, że **premjer Sławek odejdzie.** Na jego miejsce są już wymieniani ewentualni następcy. Wymieniani są przedewszystkiem dotychczasowy **min. spraw wewnętrznych Kościałkowski,** który cieszy się dużem zaufaniem na Zamku i b. marszałek Senatu, obecnie **wojewoda krakowski p. Raczkiewicz,** który w ostatnich dniach bawi w Warszawie.

Wszelka decyzja w sprawie zmiany rządu znajduje się **wyłącznie w ręku Pana Prezydenta.** Wczoraj mówiło się wiele w kołach politycznych o konferencji, jaką Pan Prezydent miał odbyć z kilkoma wybitnemi osobistościami. Nie wiemy, czy był premjer Sławek, aby zdać Prezydentowi Rzplitej sprawę z sytuacji powyborczej, która nie przedstawia się różowo.

Nie jest wykluczone, że skład przyszłego rządu byłby niemal całkowicie zmieniony i tylko dwóch, trzech ministrów mogłoby objąć ponownie swoje teki.

Premjer Bartel znów na widowni.

Przy każdej okoliczności większego znaczenia wypływa nazwisko byłego **premjera Bartla,** tak, jak w sprawach gospodarczych wysuwa się stale nazwisko b. min. przem. i handlu Kwiatkowskiego. Wydawaćby się mogło, że operowanie stale jednemi i temi samemi nazwiskami jest grubą przesadą, budzącą nawet uśmiech pobłażliwy. Jednak rzecz ma się w ten sposób, że **prof. Bartel jest naprawdę zaufanym mężem Pana Prezydenta,** tak, jak w sprawach gospodarczych duży głos doradczy na Zamku może mieć **inż. Kwiatkowski.** To też rozeszła się wczoraj wiadomość, że prof. Bartel był przyjęty przez Pana Prezydenta i odbył z nim dłuższą konferencję. (Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, p. Bartel jest w stolicy w sprawach prywatnych, a Pan Prezydent wyjechał na 4 dni na polowanie na Wileńszczyznę).

Niedługo się przekonamy, czy i jakie konsekwencje wypłyną z przebiegu niedzieli wyborczej. „Dziś“, organ kół urzędniczych, w apelacji do Pana Prezydenta twierdzi, że **rząd przegrał wybory.** Milczenie wyborców jest **żądaniem zmian metod rządzenia.** Decyzja w tych wypadkach, jak pisze „Dziś“, jest zawarowana konstytucyjnie Prezydentowi Rzplitej i do niego przeto skierowane jest to milczące wołanie.

75 proc. społeczeństwa czeka na tę dycyzję.

Konserwatywno-sanacyjny „Czas“ otwiera kartę wzajemnych oskarżeń za przegrane wybory. Uważa on, że **wina spada na kierownictwo BB.** Pułkownikowska „Gazeta Polska“ nie zabiera głosu w ocenie przebiegu dnia 8 września, a wstępny artykuł poświęca — Japonji. Lewicowo-sanacyjny „Kurjer Poranny“ lepiej się czuł w Genewie niż w Warszawie, poświęcając wiele miejsca Lidze Narodów.

Gdy prasa sanacyjna tak wymownie milczy w zakłopotaniu, kraj oczekuje decyzji od Pana Prezydenta Rzplitej. **Najbliższe dni mają przynieść duże niespodzianki polityczne.**

A więc, czekamy. (r)

Beck konferuje.

Genewa, 11. 9. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Beck przyjął węgierskiego ministra spraw zagr. **Kanyę.** Ponadto min. Beck konferował z austrjackim ministrem spraw zagr. **Berger Valdeneggiem** i bułgarskim ministrem spraw zagr. **Kiosseiwanowem.**

Z poza kulis Genewy.



Ciekawe zdjęcie, dokonane w czasie jednej z przerw w kuluarach gmachu Ligi Narodów. Na przodzie przedstawiciel Abisynji **Havariate** (z lewej) i jego doradca prawny Jèze z prawej. Na tylnym planie angielski minister Eden w rozmowie z premjerem francuskim Laval.

Narady francusko-angielskie.

Genewa, 11. 9. (PAT.) Dziś powrócił z Paryża premjer Laval. Bezpośrednio po swoim przyjeździe do Genewy premjer **Laval odbył dłuższą konferencję z angielskim ministrem spraw zagr. Hoare i min. Edenem.** Narady trzech mężów stanu podjęte mają być wieczorem.

Program genewskich prac.

Genewa, 11. 9. (PAT.) Wieczorem odbyło się w gmachu sekretarjatu Ligi Narodów posiedzenie prezydjum zgromadzenia Ligi. Ustalono, że w dniu jutrzejszym **na plenum zgromadzenia Ligi przemawiać ma brytyjski minister spraw zagr. Hoare, delegat chiński Yen oraz przedstawiciele Abisynji i Australji.** Ponadto na wniosek przedstawicieli Belgji i Meksyku postanowiono powierzyć jedno ze stanowisk wiceprzewodniczących zgromadzenia **delegatowi ZSRR.**

muzyczki zwłaszcza przy wtórze cymbałów, wywołują tylko ujemne skutki **aż do rozbijania łbów włącznie.**

*

Niewesołe to rzeczy, ale pisać o nich trzeba i sprawę jasno stawiać. **Nam to** szczególnie przystoi, jako że zachęcaliśmy do udziału w wyborach i to z widocznym skutkiem. Nie cieszymy się z takiego obrotu rzeczy, jakiego jesteśmy świadkami, bo to są **znaki złowróżbne** na przyszłość. Nie możemy brać za złe skrajnej opozycji, że się cieszy z zawodu, jaki spotkał twórców nowego porządku rzeczy. I nie zawód to tylko, lecz **wyraźne wotum nieufności dla sanacji i jej sposobów postępowania.** O ile czynniki decydujące należycie to zrozumieją, wtedy uciecha opozycji mogłaby mieć głębsze uzasadnienie i z samego przeczenia mógłby powstać zarodek twórczej siły.

—::—

Wymowne cyfry

z powiatu wągrowieckiego.

W Wągrowcu oddano kartek ważnych 1520, **nieważnych 782.**

W Damasławku na 1159 uprawnionych głosowało tylko 292, w tem **nieważnie 208.**

W Wapnie na 932 uprawnionych głosowało **tylko 78.**

W Skokach na 913 uprawnionych głosowało 350, w tem 117 kartkami nieważnemi.

W obwodzie Chojna, Grabowo, Chawłowo, Gruntowice, Kaliska, Nowe i Łopienno głosowało **przeciętnie 15%.**

Miasta **Rogoźno i Ryczywół** wykazują 20% głosujących.

W Gnieźnie 33% głosów nieważnych!

„Lech“ donosi, że w m. Gnieźnie na 17.466 uprawnionych do głosowania poszło do urny wyborczej 9.425 czyli 53,9% **z czego jednak aż 3.126, a więc 33% oddało głosy nieważne.**

W Toruniu, mieście urzędniczem. nieważnych kartek było na 17525 głosujących — 6494, czyli aż **37 procent.**

W Wyrzyskiem głosowano dodatkowo.

Dnia 9 września odbyło się powtórne głosowanie do sejmu w obwodach: Wiktorówko, Ferdynandowo, Bochowo i Dźwierszno. Zamiast uprawnionych 3538 obywateli **głosowało tylko 685, czyli 18 procent.** Duża ilość kartek była **nieważna.** Otrzymali głosów: Sioda 299, Dudziński 355, Malicki 182, Dankowski 16 i Faustyniak 30.

Sanojca przepadł.

Dawniejszy wódz stronnictwa chłopskiego, Sanojca, który w r. 1928 przeszedł do sanacji, został w okręgu Kołomyja „położony“, chociaż stał na pierwszem miejscu listy wyborczej do sejmu.

Przepadli również odszczepieńcy z stronnictwa ludowego: **Róg** w Ostrowie Mazowieckiem i **Wyrzykowski** w Łasku.

Tylko dwie kobiety.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet nie zdołał w Warszawie przeprowadzić swojej kandydatki, pani Jaroszewiczowej.

Do nowego sejmu wejdą **tylko dwie kobiety:** pani Prystorowa i Pełczyńska z Wileńszczyzny.

Czy nowy sejm podoła zadaniom?

Piszą nam z Warszawy:

Mamy więc nowy Sejm! Praca jego wypadnie na okres szczególnie trudny. Przedewszystkiem nowy zespół posłów będzie musiał zdobywać sobie zaufanie wśród społeczeństwa, które pilnie będzie śledzić jego prace. Słusznie już dziś podkreśla się, że nowi posłowie będą musieli wykazać się rzetelną pracą, niezależnością sądu, odwagą konsekwentnego postępowania, by przekonać opinję, że Sejm w nowym ustroju ma ważne zadanie do spełnienia, że jest w możności te zadania spełnić i że wobec tego warto i trzeba w jego wyborze brać udział. Tego przekonania dotychczas niema, nowy Sejm będzie je musiał stworzyć. („Czas“).

Od siebie musimy dodać, że jednem z pierwszych zadań tego Sejmu, wybranego na podstawie nowej ordynacji wyborczej, będzie przeprowadzić **nowelę do tej ordynacji, która nie wytrzymała próby życia.**

Jeśli uwzględnimy skład nowego Sejmu, to budzą się mimowoli **poważne wątpliwości,** czy w ten sposób dobrany zespół ludzi stanie na wysokości swego zadania.

Nic zupełnie nie spodziewamy się po **26 posłach urzędnikach,** którzy są i będą w 100% **zależni od rządu** i swoich władz przełożonych. W swej działalności poselskiej **będą** oni najzupełniej skrępowani. Nie wiele będą mieli do powiedzenia **8 nauczycieli i siedmiu burmistrzów,** dla tych samych powodów. Siedmiu posłów podało się, że są „zawodowymi“ działaczami społecznymi. Są to wyłącznie działacze z sekretarjatów BB. Od nich również niczego nie możemy się spodziewać, oprócz **ślepego posłuszeństwa.** Sześciu prezydentów miast uważamy i zaliczamy również do ludzi bardzo uzależnionych. To samo dotyczy notarjuszów (trzech). Nie wiemy, co potrafią rolnicy, którzy wchodzą do Sejmu w liczbie 71, w tem większość stanowią ziemianie i arystokraci **(ks. Mirski, Sapieha, dwaj Potoccy, Dzieduszycki i Hutten-Czapski).** Tak procentowo znacznej reprezentacji arystokracji w Sejmie dotąd nie mieliśmy.

Poza tem jest ważną okolicznością to, że około **180 posłów jest zdeklarowanymi sanatorami.**

Do „najpopularniejszych“ posłów będzie zaliczany niewątpliwie **przedstawiciel wielkiego przemysłu pos. Hołyński,** który wśród zbiedzonych i bosych Poleszuków przy tak niesprzyjającej pogodzie zdołał zebrać **przeszło 130.000 głosów!** Najwidoczniej w łapciach Poleszuk łatwiej mógł dotrzeć po błocie do urn wyborczych, aniżeli mieszkańcy innych dzielnic. To samo dotyczy **rotmistrza Suchorzewskiego w Kowlu,** który zdobył **aż 133.276 głosów.** Po nim szedłby sędzia z Wilna p. Bogdan Potocki, zdobywając powyżej 130 tys. głosów. Nie wiemy tylko, **skąd Poleszucy znali tak dobrze p. Hołyńskiego** i jemu **podobnych** i czy **wogóle p. Hołyński był tam kiedykolwiek.** (r)

Wybrano 206 posłów.

Łódź wybrała 2 posłów zamiast 4.

Warszawa, 11. 9. (Tel wł.) Z prowizorycznego obliczenia wyniku głosowania w dwóch okręgach miejskich Łodzi wynikałoby, że będą one reprezentowane w Sejmie każdy przez jednego, a nie dwóch posłów, mianowicie przez Mincberga — jeden, a przez Wadowskiego — drugi. W każdym z tych dwóch okręgów bowiem tylko jeden z kandydatów otrzymał ponad 10.000 głosów. Ordynacja wyborcza przewiduje ponowne wybory do Sejmu w poszczególnych okręgach tylko w tym wypadku, jeżeli żaden z kandydatów na posła nie otrzymał conajmniej 10.000 głosów.

Dnia 11 bm. zbierają się wszystkie okręgowe komisje wyborcze celem ostatecznego ustalenia wyniku wyborów i podziału mandatów. O ile w dwóch okręgach łódzkich nr. 15 i 16 komisje okręgowe nie znajdą niedokładności w obliczeniach komisyj obwodowych, wówczas nowy Sejm składać się będzie nie z 208 posłów, a tylko z 206.

Tylko w dwóch wypadkach mogą odbyć się wybory uzupełniające do Sejmu: jeżeli wskutek wygaśnięcia lub utraty mandatu przez posła oba mandaty w danym okręgu zostają nieobsadzone, wówczas odbędą się nowe wybory dodatkowe w tym okręgu lub gdyby skład Sejmu zmniejszył się więcej niż o jedną dziesiątą, wówczas zostaną zarządzone wybory uzupełniające we wszystkich okręgach jednomandatowych. (r.)

Gwałty czeskie nie ustają.

Mor. Ostrawa, 11. 9. W Końskiej na Śląsku n/Olzą zapowiedziane zostało w tych dniach otwarcie **trzeciego czeskiego przedszkola dla dzieci.** Końska jest miejscowością **zamieszkałą przez Polaków.**

„Ceske Slovo“ pisze w związku z tem. że mimo zaciekłej polskiej obrony i wysiłków polskich organizacyj, **czeskie szkolnictwo na Śląsku Cieszyńskim ciągle wzrasta.**

Mor. Ostrawa, 11. 9. (PAT) W Górnym Cierlicku, gminie czysto polskiej, pamiętnej z katastrofy Żwirki i Wigury, **rozparcelowano między osadników czeskich część majątku hr. Larischa.** Jedną z parcel otrzymała także czechizacyjna instytucja „Matice Osvete Lidove“.

Zapowiedź aresztowania dzieci.

Mor. Ostrawa, 11. 9. (PAT) „Morawska Orlice“ **zapowiada aresztowanie szeregu dzieci w polskiej miejscowości Marklowicach, ponieważ śledztwo żandarmerji miało jakoby ustalić, że one wybiły szyby w czeskiej szkole.**

Wybicie szyb w szkole czeskiej w Cierlicku.

Mor. Ostrawa, 11. 9. (PAT) **W czeskiej szkole w Cierlicku wybito szyby.** Na miejsce zjechały **liczne oddziały żandarmerji.**

Bezsilne demonstracje.

Mor. Ostrawa, 11. 9. (PAT) Radni czescy opuścili demonstracyjnie salę posiedzeń rady miejskiej m. Jabłonków na Śląsku n. Olzą. Powodem tego było **stanowisko większości polskiej w radzie miejskiej oraz stanowisko burmistrza p. Paszka, którzy nie chcieli zgodzić się na uchwalenie wniosku. o zwiększenie czeskiego garnizonu wojskowego w mieście.**

Do tego już doszło.

Mor. Ostrawa, 11. 9. (PAT) „Poledni Ostravski Denik“ donosi, że **władze czeskie postanowiły nie dopuścić do udziału pielgrzymek ludności polskiej w uroczystościach ku czci ś. p. Żwirki i Wigury, które mają się odbyć 22 bm. w Cierlicku.**

—::—

Addis Abeba pustoszeje.

Addis Abeba, 11. 9. (PAT) Attaché kolonji włoskiej i 21 obywateli niemieckich, jak donosi Reuter, **wyjechało wczoraj z Addis Abeba.**

Czy Niemcy i Włosi dojdą do porozumienia?

Berlin, 11. 9. (PAT) W dzisiejszych dziennikach niemieckich ponownie zwraca się uwagę na doniosłość momentów politycznych, **zawartych w przemówieniach kanclerza Hitlera i nowomianowanego ambasadora włoskiego Attolico** przy okazji wręczenia przez niego listów uwierzytelniających. Ambasador włoski oświadczył m. in., że Włochy, których siła żywotna wzrosła znacznie, żądają od wszystkich zrozumienia dla ich uzasadnionych interesów, **zrozumienia, które Włochy same okazują i okazywać będą zawsze dla jasnych interesów innych państw.**

Kanclerz Hitler w odpowiedzi swojej wyraził uznanie dla oświadczenia ambasadora włoskiego, dodając: „Podzielam pańskie zdanie, że stosunki między Włochami i Niemcami mieć będą wielkie znaczenie dla przyszłego rozwoju politycznego i dla owocnej współpracy obu narodów. Sądzę, że taka współpraca oparta może być wyłącznie **na sprawiedliwości oraz na zrozumieniu obopólnych uzasadnionych konieczności życiowych“.**

Jak zaznacza „Deutsche Allgemeine Ztg.“ przemówienia te wychodzą **daleko poza zwykłą w danych wypadkach miarę.** Na szczególną uwagę zasługuje oświadczenie ambasadora Attolico o wyjątkowej doniosłości **równowagi pomiędzy poszczególnemi narodami** przez co ambasador chciał dać do zrozumienia, zaznacza dziennik, że Mussolini pragnie zerwać z pojęciem kolektywizmu w stosunkach międzynarodowych.

Niemcy i Włochy, pisze „Berliner Tageblatt“ rozumieją, że **lekceważenie konieczności życiowych jakiegoś narodu** sprowadza niepokój na cały świat. Słusznie więc zagranica zwraca uwagę na te słowa. Obserwatorzy zagraniczni nie mają jednak racji, gdy wiążą przesadne (że Niemcy poprą Włochy w Abisynji, a te znów zgodzą się na Anschluss z Austrją — red.) jednostronne wnioski z niedzielną wymianą przemówień.

Siódmy dzień partji w Norymberdze.

Norymberga, 11. 9. (PAT.) Z okazji otwarcia **siódmego dnia partyjnego,** całe miasto przybrało uroczysty charakter. Domy udekorowano sztandarami i zielenią oraz wielkiemi napisami z hasłami narodowo-socjalistycznemi. Liczba przybyłych uczestników **wynosi przeszło 800 tysięcy ludzi.** Prócz kanclerza Rzeszy obecni są prawie wszyscy członkowie gabinetu, najwyżsi dostojnicy partji i armji. Przybyli również specjalnym pociągiem członkowie korpusu dyplomatycznego. Liczba przedstawicieli prasy zagranicznej **wynosi 200 osób.** Dziennikarzy niemieckich **zjawiło się 500.** Szturmowcy przybyli w liczbie około 150.000. Kierowników partyjnych jest **100.000 z 20.000 sztandarów.** Młodzież partyjna przybyła w liczbie 50.000. Obecnych gości liczą **do 300.000.** Służbę bezpieczeństwa objęło **30.000 członków sztafet ochronnych.**

W godzinach popołudniowych przybył kanclerz. Przyjazd jego oznajmiło **bicie we wszystkie dzwony kościołów norymberskich.** Na ratuszu powitał kanclerza nadburmistrz miasta Liebel, który w przemówieniu zaznaczył, że po upadku pierwszej Rzeszy i rozpadnięciu się drugiej stworzył kanclerz **trzecią Rzeszę, rosnącą w jednomyślność, siłę i moc zarówno wewnętrzną jak i zewnętrzną.**

Abisynja mobilizuje i odrzuca upokarzające warunki pokojowe.

Rzym, 11. 9. (PAT) Prasa donosi, że do prowincji Ogaden **wyruszyło 25.000 kawalerji abisyńskiej pod dowództwem rasa Mikaela, bohatera z pod Aduy.** Przednie oddziały abisyńskie znajdują się **w odległości 25 km. od granicy Somali włoskiego.** Abisyńczycy **zbudowali już ocementowane rowy strzeleckie.**

Rzym, 11. 9. (PAT) Donoszą z Addis Abeba, że negus **odrzuca wszelkie dotychczasowe koncepcje załatwienia konfliktu** abisyńskiego, a więc projekt policji międzynarodowej na wzór zagłębia Saary, protektorat włoski lub potrójny angielsko-francusko-włoski, uregulowanie stosunków między Włochami i Abisynją w sposób analogiczny do stosunków między Wielką Brytanją a Irakiem, **wreszcie ustąpienie części terytorjum Włochom.**

50.000 ctr. zboża spaliło się.

Greiswald, 11. 9. (PAT). W wypełnionym zbożem **5-piętrowym śpichrzu liczącym 60 metrów długości i 25 m. szerokości** wybuchł ub. nocy z nieustalonych dotychczas przyczyn gwałtowny pożar, który zniszczył całkowicie olbrzymi śpichrz. **50 tysięcy centnarów zboża stało się łupem płomieni.** Przy zwalczaniu pożaru wiele osób odniosło lekkie rany.

List z Londynu.

Dnie abisyńskie w Anglji.

(Korespondencja własna „Dziennika Bydgoskiego“).

Londyn, we wrześniu.

Śledząc prasę oraz prądy w angielskiej opinji publicznej — raz jeszcze ma się sposobność stwierdzić jak wielkie różnice psychologiczne dzielą społeczeństwo brytyjskie od narodów europejskiego kontynentu. Francuz, czy Włoch rozpala się w dyskusji, która przybiera nawet bardzo ostrą formę. **Anglik mówi coraz mniej, coraz spokojniej, aż wreszcie umilknie zupełnie.** I wtedy jest najgorzej.

To samo zjawisko obserwujemy na terenie politycznym. Pierwsze wiece, zwoływane pod hasłem obrony paktu Ligi Narodów trwały długo i były bardzo nawet burzliwe. Natomiast ostatnie obrady Trade Union ograniczyły się do jednomyślnego przyjęcia krótkiej tylko rezolucji, ale jakże ważnej!

— Należy bronić paktu — mówił prezes syndykatu p. William Kean — wszelkiemi środkami. Gdy wszystko zawiedzie — należy stosować sankcje.

Mussolini oświadczył, że sankcje względem Włoch oznaczają wojnę. 650 delegatów trzech miljonów robotników wie o tem bardzo dobrze. Niemniej jednak przeciwko zdaniu p. Wiliama Kean nie podniósł się ani jeden głos protestu.

Czytając dzienniki włoskie, ma się wrażenie, że znajdujemy się nie w okresie możliwości wojny, ale w dniach entuzjazmu po zwycięskiej walce i to nietylko z Abisynją ale całym światem. Ton prasy londyńskiej jest powściągliwy, zimny, lecz zdecydowany. Oprócz koncernu lorda **Rothermera** i ruchliwej ale mało znaczącej grupy faszystów z pod znaku **Moseleya** — wszystkie dzienniki oświadczają się **za obroną paktu Ligi, i to za wszelką cenę.** Można rozmaicie zapatrywać się na dotychczasową rolę Anglji w Genewie i poza Genewą. Ale to stanowisko spokojne i zdecydowane całego narodu, wywołuje naprawdę imponujące wrażenie.

— Wszystko jedno — pisze belgijska „Dernière Heure“ — czy poza obroną paktu kryją się żywotne interesy W. Brytanji, czy nie. Ale mało jest zjawisk społecznych, które możnaby porównać z tą zimną, nieustępliwą opinją społeczeństwa, **która przejawia się we wszystkich stronnictwach i we wszystkich klasach, począwszy od biskupów angielskich a skończywszy na przywódcach socjalistycznych.** Cały naród odczuwa bardzo dobrze, że w tej grze, jaka toczy się w Genewie, zaangażowany jest honor W. Brytanji. Dlatego będzie się broniło paktu Ligi aż do końca. I to bez względu na najgorsze nawet konsekwencje.

Mniejszość, zresztą znikoma, która oświadcza się za pozostawieniem wolnej ręki Włochom w Afryce — nie ma żadnego znaczenia. W czasie wojen napoleońskich były również ugrupowania, żądające pokoju z Francją. W 1914 roku istniała także mniejszość, występująca przeciwko wojnie z Niemcami; mniejszość ta miała nawet swoich przedstawicieli w rządzie, o czem teraz niema nawet mowy. Mimo to jednak W. Brytanja pozostała wierna swym zobowiązaniom. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że tak będzie i teraz.

Brak przygotowań wojennych? Trudne położenie floty brytyjskiej na Morzu Śródziemnem? Rozmawialiśmy na ten temat z pewnym wybitnym publicystą londyńskim.

— To wszystko — mówił on — **jest może i prawdą.** P. Garvin z „Obserwera“ może mieć rację, wysuwając twierdzenie o przewadze włoskiego lotnictwa w bazie operacyjnej, oddalonej o tysiące kilometrów od wybrzeży brytyjskich. **Ale widzi pan — my mamy takie głupie przekonanie, że Anglja z każdej najcięższej nawet sytuacji musi wyjść zwycięsko.** W 1914 roku mówiono nam o olbrzymiej przewadze niemieckich łodzi podwodnych, dzisiaj opowiada się cuda o bombardowych samolotach włoskich. Stokilkanaście lat temu cała Europa była pod władzą Napoleona a Napoleon był przeciwko nam. Jeszcze dawniej groziła Anglji Wielka Armada hiszpańska, cztery razy silniejsza od floty brytyjskiej. **I dlatego nie przestraszą nas żadne groźby, wszystko jedno skądby pochodziły...**

To „głupie przekonanie“ jest źródłem ogromnej potęgi W. Brytanji, z której zdają sobie przekonanie w Paryżu i z której pomimo wszystko zdają sobie sprawę i w Rzymie. I kto wie, czy to nieustępliwe stanowisko nietylko rządu, ale przedewszystkiem opinji brytyjskiej — nie spowodowało zmiany taktyki włoskiej w Genewie.

Zwrot Mussoliniego jest dość ciekawy: Jak wiadomo, dyktator Włoch zapowiedział, że Italja przeprowadzi swoje postulaty bez względu na Ligę Narodów, z którą nie będzie się wcale liczyła. Tymczasem złożenie przed forum Rady Ligi bardzo obszernego memorandum mającego na celu przekonanie Zgromadzenia, że Abisynja nie wypełniła swoich zobowiązań i tem samem nie zasługuje na zaszczyt współpracy w Lidze — jest bądź co bądź rodzajem **poddania sporu sądowi Ligi Narodów a w każdym razie dowodem pewnej wrażliwości na zdanie trybunału genewskiego.** W taki sposób komentuje wystąpienie barona Aloisi'ego prasa londyńska osądzająca zresztą bardzo trafnie istotną wartość dokumentów, jakie delegat włoski przedłożył w Genewie. Z samem oskarżeniem, które Włochy wytoczyły przeciwko Abisynji — nikt nie ma zamiaru polemizować. Co więcej. Objektywnie i bezstronnie przyznaje się, że Włochy, stwierdzając wszystkie niedomagania ustroju abisyńskiego — mogą mieć nawet rację.

— Nikt w Anglji — mówi się nad Tamizą — nie zamierza polemizować z ogromnym memorjałem, w którym Włochy wykazują, że w Abisynji panuje niewolnictwo, że stosunki w kraju Ne-

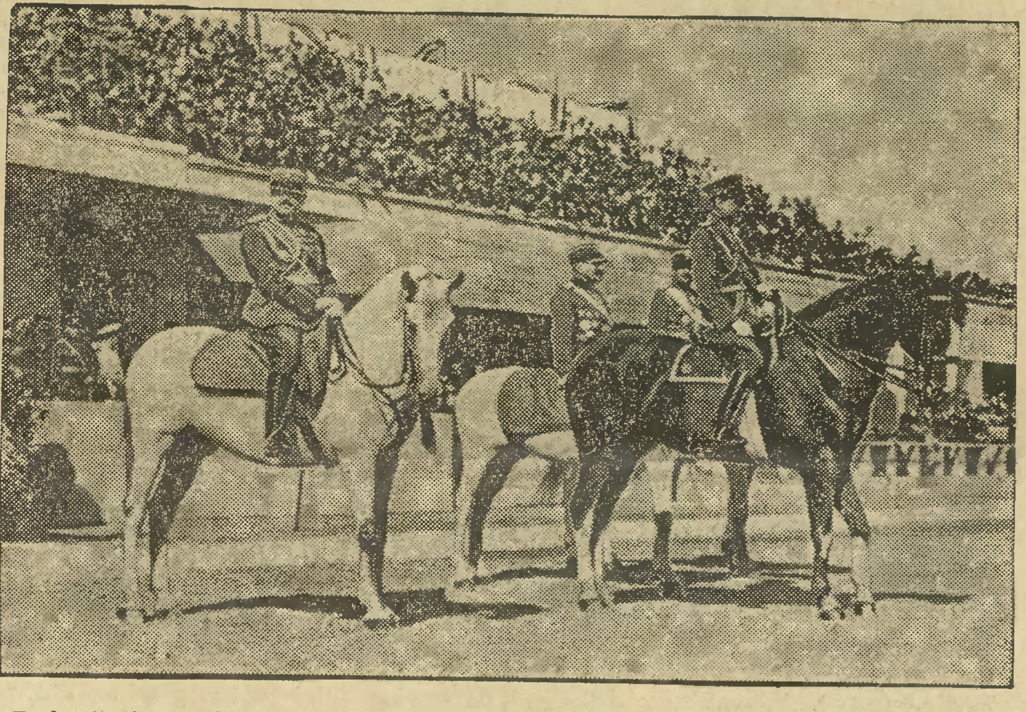
(Ciąg dalszy na stronie 6-ej).

Nowy znaczek jugosłowiański.



Poczta jugosłowiańska wydała specjalny znaczek dla uczczenia 12 rocznicy urodzin króla Piotra.

Parada wojskowa w Jugosławji.



Z okazji 12 rocznicy urodzin króla Piotra odbyła się wielka parada wojskowa garnizonu belgradzkiego, którą odebrał widoczny na zdjęciu książę regent Paweł.



93)

(Ciąg dalszy).

Profesor Anatol Wrangel należał do tych nielicznych ludzi, którzy z równym artyzmem i swobodą umieją nosić maskę. Zarówno jego wygląd zewnętrzny, bezbarwny i niezwracający uwagi, przeciętny wygląd starszego, skromnego pana, jak i jego sposób życia, grzeczny i powściągliwy, sprawiały, że każdy, kto go znał, zostałby niewątpliwie wprowadzony w osłupienie, gdyby mu powiedziano, iż ma do czynienia z osobnikiem który zdobyć niejedną ważną tajemnicę i przekazał ją obcemu wywiadowi. Powierzchowność i zachowanie profesora Wrangla sprawiały, że potrafił on dowiadywać się od każdego, czego tylko chciał w sposób nie budzący najmniejszych podejrzeń.

Jeżeli jednak byłby zdziwiony każdy, komu zdradzonoby tajemnicę podwójnego życia profesora Wrangla, to zdziwienie to przeszłoby niewątpliwie wszelkie granice, gdyby powiedziano mu, w jaki sposób profesor Wrangel użytkował swe honorarja szpiegowskie, które były odpowiednio wysokie w stosunku do usług, jakie oddawał niemieckiemu wywiadowi. Dowiedziałby się bowiem, że profesor Wrangel nie ciągnął ze swej pracy szpiegowskiej najmniejszych osobistych korzyści. Wystarczały mu najzupełniej skromne dochody, jakie zdobywał nauką języków, tłumaczeniami książek i artykułami, umieszczanemi od czasu do czasu w dziennikach lub czasopismach. Potrzeby miał minimalne, a w czasach przedwojennych był człowiekiem bardzo majętnym, pieniądz nie imponował mu w najmniejszej nawet mierze.

Ten człowiek, który na skutek informacyj udzielanych wywiadowi niemieckiemu bez żadnego uczucia żalu, czy litości wysyłał na śmierć całe bataljony i pułki rosyjskie. ten człowiek, który w czasie pobytu w Polsce zdobył niejedną kapitalną tajemnicę militarną państwa, które udzieliło mu gościny, ten człowiek, który nie doznał nigdy najmniejszych wyrzutów sumienia — który to, co robił, uważał za dobre — wszystkie swe dochody z uprawiania szpiegostwa poświęcał na jałmużnę dla biednych dzieci.

Nie potrafił przejść koło żadnego dziecka, by nie pogłaskać go, nie przemówić do niego kilku słów i nie wetknąć mu w rączkę kilku groszy na cukierki. Nigdy nie odmawiał wsparcia biednej kobiecie, którą spotkał z dzieckiem na ręku. Każdy ubogo ubrany lub mizerny malec o wybladłej twarzyczce, napiętnowanej znamionami nędzy, panującej w domu. przyciągał jego uwagę i profesor Wrangel nie umiał minąć go obojętnie. Dzieci ulicy budziły jego litość. Podchodził do nich, gawędził z niemi, udzielał im rad i przestróg i obdzielał je pieniędzmi, zdobytemi pracą szpiegowską, pracą, przed którą wzdryga się większość ludzi, uważając ją za coś często, jak wchodził do cukierni lub do sklepu z zabawkami, by jakiemuś obszarpanemu chłopcu kupić ciastko, którego smaku nie znał biedny dzieciak, lub zabawkę. o jakiej malec mógł dotąd tylko marzyć, jak o czemś niedoścignionem, rozpłaszczając nosek o wystawową szybę.

Często widywać można było w barakach dla bezdomnych starszego pana o szpakowatych dużych wąsach, który zachowywał się tak, jakby chciał najmniej zajmować miejsca na świecie, jakby chciał nawet w najmniejszej mierze nikomu nie zawadzać, choć nikomu zawadzać nie mógł. Pan ów zjawiał się z niespodziewaną pomocą, bezimienny, nieuchwytny, niby cień i stawał się czasem, jakby zrządzeniem Opatrzności. jakby niespodziewaną łaską losu, jakby nieoczekiwaną deską ratunku. Niósł pomoc dzieciom najbiedniejszym z najbiedniejszych, opróżniał swe kieszenie ze wszystkich pieniędzy, jakie posiadał, uśmiechał się blado, słuchając podziękowań i znikał tak szybko i niepostrzeżenie, jak się był zjawiał, by znowu za czas jakiś powrócić niespodziewanie.

I dziwna rzecz! Dzieci nędzy i dzieci ulicy zazwyczaj lękliwe, podejrzliwe i nieufne wobec każdego obcego, zawsze gotowe pierzchnąć, niby stadko spłoszonych wróbli, nie zdradzały nigdy najmniejszych obaw, ani żadnych odruchów nieufności w stosunku do profesora Wrangla, chociaż przeważnie widziały go po raz pierwszy w życiu.

Dziecięcym instynktem wyczuwały w nim przyjaciela. nie budziły w nich lęku jego sumiaste wąsy, ani też jego oczy, zawsze poważne i powleczone mgłą smutku i zadumy, oczy, które pozostawały niemal niezmienione, nie rozjaśniały się nawet wówczas, gdy uśmiechały się wargi. Dzieci wyczuwały w nim przyjaciela, pozwalały gładzić się po główkach, odpowiadały chętnie na zadawane przez niego pytania i radośnie przyjmowały jego dary. Nie przeczuwały kim był ów niepozorny pan i nawet gdyby posiadały zdolność rozumienia. trudnoby im było pojąć, że człowiek ten, okazujący im tyle dobroci, był zarazem wrogiem ich kraju, że to niemiecki szpieg wykazywał tyle miłości i szczodrobliwości wobec biednych warszawskich dzieci[1]).

---

[1]) Robert Boucard w swej głośnej książce: „Tajemnice szpiegostwa angielskiego“ opisuje agenta „Intelligence Service“, noszącego szyfrę „X. B. 9“. Pod szyfrą tą ukrywał się pastor J. H. Hawkins. Duchowny ten, oddając olbrzymie usługi wywiadowi angielskiemu. całą swą wysoką gażę szpiegowską rozdzielał między ubogich.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Katastrofa kosmiczna we wszechświecie.

Zagłada ziemi według plastycznej i wstrząsającej wizji sławnego pisarza H. Wellsa.

Jeden z najgenjalniejszych pisarzy współczesnej Anglji, H. G. Wells, podaje w jednem z pism londyńskich wstrząsającą swą grozą wizję **wielkiej katastrofy kosmicznej we wszechświecie.**

— W pierwszym dniu nowego roku — opowiada Wells — kilka obserwatorjów astronomicznych równocześnie powiadomiło o zauważeniu nowej gwiazdy. Już w kilka dni później nowa gwiazda była tak wielka, że można było oglądać ją gołem okiem. W Londynie ujrzano ją pewnego zimowego poranku, kiedy inne gwiazdy zbladły.

Dojrzał ją policjant, pełniący nocną służbę i dojrzeli ją ludzie, śpieszący na targ i robotnicy, udający się do fabryk, ujrzeli ją roznosiciele mleka, chłopcy sprzedający gazety, nocni włóczędzy, oraz wracający z nocnych birbantek. Wszyscy oni mogli obserwować nisko nad horyzontem wielką białą gwiazdę.

W stu obserwatorjach astronomicznych zapanowało niebywałe podniecenie, gdy okazało się, że droga nowej gwiazdy leży na drodze Neptuna i że obie planety znajdują się nieuchronnie w orbicie swego przyciągania. Przygotowywano fotograficzne aparaty i spektroskopy w oczekiwaniu zadziwiającego fenomenu zderzenia się dwu światów, ponieważ chodziło tu właśnie o siostrzaną planetę, większą od naszej ziemi, która nagle miała ulec zagładzie. I istotnie Neptun zderzył się z obcym wędrowcem międzyplanetarnych przestrzeni, stopił się z nim w jedno i oba ciała niebieskie, ogarnięte morzem płomieni, rozpalone do białości pomknęły dalej razem.

Wszyscy ludzie na ziemi nie spali tej nocy, czy to w stolicach, czy to w małych miasteczkach. Odzywały się głosy dzwonów z tysięcy wież kościelnych, odzywały się głosy muezzinów ze szczytów minaretów, wszędzie padała ludzkość na kolana i wznosiła modły. Skoro zapadła noc, pojawiła się znowu złowroga gwiazda, wielka i jasna. Wszędzie rozległy się wołania: „Zbliża się! Rośnie coraz bardziej!“.

Na dachach domów czuwali ludzie, wszystkie drogi były zatłoczone przerażoną ciżbą, na wszystkich morzach obserwowano nową gwiazdę z parowców i ze statków żaglowych, ponieważ stało się już wszędzie znane proroctwo wybitnych uczonych **o zagładzie grożącej ziemi** i było powtarzane we wszystkich językach świata. A ponad ziemią świeciła zimna i promienista gwiazda nadchodzącego zniszczenia.

Ludzkość jednak nie uległa jeszcze panice i pracowano normalnie. Gazety przypominały, że już w roku tysiącznym naszej ery, ludzkość oczekiwała końca świata, a przecie obawy okazywały się wtedy mylne. Jeszcze tego wieczoru miała nieznana gwiazda znaleźć się w największej bliskości Jowisza. Wtedy dopiero będzie można powiedzieć, jaki obrót wezmą sprawy, czy gwiazda nie zostanie wyrzucona z swej dotychczasowej orbity i nie ominie ziemi.

Tymczasem nastąpiły pierwsze sygnały znamionujące pochód zagłady. Na brzegach południowej Ameryki na południowym Atlantyku **zaczęły podnosić się fale morskie i piętrzyć w sposób, o jakim człowiek nie miał wyobrażenia.** Były to skutki przyciągania wód przez nową planetę. Wzburzone fale morskie rwały z szaloną siłą w stronę lądu, zalewając całe okolice, zatapiając całe miasta.

W czasie nocy powietrze zaczęło się stawać tak parne i gorące, że gdy słońce wstało, promienie jego zdawały się przynosić orzeźwiający cień. We wszystkich stronach świata **powtarzały się coraz to straszliwsze trzęsienia ziemi.** Wulkany dawno wygasłe, rozpoczęły znowu swą działalność, góry stawały się dolinami, a w miejsce dolin wyrastały nowe łańcuchy górskie.

Tajemnicza gwiazda, towarzysząc księżycowi, płynęła w przestworzach ponad Oceanem Spokojnym, a fale jego niosły zagładę wyspom i wyspekom, niszcząc jakikolwiek ślad ludzkiego istnienia. Olbrzymie przestrzenie Azji i pustynne obszary Chin zostały zalane wodą. Wszędzie szła śmierć i kosiła miljony istnień ludzkich.

Gwiazda stawała się coraz większa, coraz jaśniejsza, coraz bliższa. Świeciła na niebie, jak kula ognista, jak płonąca pochodnia, która miała podpalić świat. Już teraz widziano w Europie **złowrogą gwiazdę wschodzącą razem ze słońcem** i towarzyszącą mu na niebie.

Obie gwiazdy, ta która dawała życie i ciepło ziemi i ta która niosła ziemi zagładę, biegły swemi drogami i zatrzymały się wreszcie na zenicie zamieniając niebo w jedno straszliwe morze płomieni i pożogi. Księżyc nie towarzyszył już gwieździe i stał się niewidocznym w tym pożarze nieba. Ci ludzie, którzy przetrwali głód, straszliwe upały i pożogi zrozumieli, że gwiazda ominęła ziemię i oddalała się w kierunku słońca.

Olbrzymie chmury zaległy horyzont, **straszliwe burze grzmiały w przestworzach i firmament był niewidoczny.** Na ziemię spadały ulewne deszcze, oberwanie chmury następowało po oberwaniu chmury. Cała cywilizacja była w ruinie, cały dorobek ludzkości leżał w gruzach.

Gwiazda jednak przeszła i oddalała się już. Ludzkość, która przeżyła katastrofę, jęła wracać do normalnego stanu. Gdy wreszcie przeszedł okres burz, przekonano się, że gwiazda zniknęła, że słońce stało się większe, a księżyc był zmniejszony o dwie trzecie swej poprzedniej wielkości i fazy jego trwały teraz po dwadzieścia cztery dni.

Astronomowie na Marsie — kończy swe opowiadania Wells — interesował swe opowiadania Wells — interesowali cemi się we wszechświecie, twierdzili oni, że kataklizm bardzo mało szkód uczynił na ziemi. Zmieniła się tylko linja lądów i białe przestrzenie pokryte lodami i śniegiem stały się znacznie mniejsze. Świadczy to, że największe katastrofy stają się małemi, nieznacznemi, skoro są obserwowane z odległości miljonów kilometrów.

—::—

Z KRAJU.

Śnieg w Tatrach. W sobotę, 7. bm. spadł w górach i na halach obfity śnieg, który pokrył szczyty białą pokrywą.

Samobójstwo b. burmistrza. Popełnił samobójstwo przez powieszenie się w swojem mieszkaniu w Nowych Hajdukach b. burmistrz Czeladzi w pow. będzińskim Ryszard Piwowar który przed dwoma laty został zwolniony ze stanowiska na skutek stwierdzonych nieporządków w gospodarce miejskiej.

Wilki na Polesiu. W powiecie słonimskim pojawiły się duże stada wilków, które czynią poważne szkody wśród inwentarza żywego. Wilki porywają z łąk i pól codziennie konie i krowy. Ludność zwróciła się do władz administracyjnych z prośbą o udzielenie jej zezwolenia na posiadanie broni dla walki z drapieżnikami.

Za 3 miljony złotych — Dom Polskiego Radja. Władze Polskiego Radja postanowiły przystąpić do budowy własnego domu w Warszawie. Specjalna komisja opracować ma kosztorys i plan budowy. Jak słychać, koszt budowy pałacu radjowego w Warszawie wyniesie około 3 miljonów złotych.

Sensacyjne aresztowanie w Łodzi. Na skutek polecenia prokuratora w Łodzi aresztowano Aleksandra Lutrosińskiego, prezesa giełdy mięsnej, który był również dyrektorem Banku Spółdzielczego oraz wicedyrektorem Izby Rzemieślniczej. Ustalono, że Lutrosiński udzielał bezprawnie znacznych pożyczek oraz stwierdzono brak w kasie cechu rzeźnicko-wędliniarskiego 20.000 zł. Aresztowano również głównego prezesa syndykatu cementowego, Kutena i wiceprezesa cementowni „Firlej“, Bankiera. Obaj oskarżeni są o nadużycia podatkowe.

Zbójnik obrabował turystów. W zachodnich Tatrach, w pobliżu granicy polsko-czechosłowackiej dokonano napadu rabunkowego na dwóch turystów czeskich. Zamaskowany bandyta po sterroryzowaniu turystów strzałem z karabinu, zrabował im 1.400 koron w gotówce oraz całkowity ekwipunek turystyczny, a następnie zbiegł.

Bandytyzm na Kresach. We wsi Perchu, pow. Sarny, wtargnęło do mieszkania niejakiego Josla Śliwki trzech napastników, którzy po splondrowaniu sklepu i zamordowaniu 13-letniej córki Śliwki — Estery, zbiegli.

W czasie transportu koleją cyrku „Korona“ wypadły przed stacją Kiwerce klatki z niedźwiedziem i lamą. Wskutek upadku lama została zabita, niedźwiedź natomiast ocalał i pomimo rozbicia klatki nie odchodził od niej. Na miejscu wypadku zebrał się tłum. Podrażniony niedźwiedź rzucił się i dotkliwie pogryzł pewnego chłopca, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Łucku.

Włosi na granicy abisyńskiej.



Włosi zbroją przeciw Abisynji mieszkańców swoich kolonij afrykańskich i tworzą z nich w Libji i Erytrei oddziały kawalerji na wielbłądach.

Demonstracyjne powitanie

nowego biskupa w Berlinie.

Berlin. (PAT). W pałacu sportowym odbyło się przy udziale 20 tys. wiernych **uroczyste powitanie nowego biskupa diecezji berlińskiej przez ludność katolicką stolicy Rzeszy.** Obchód stał pod znakiem hołdu wierności katolików Berlina dla Kościoła, co znalazło swój wyraz w owacjach, urządzonych biskupowi Preysingowi oraz nuncjuszowi msgr. Orsenigo.

Prałat dr. Steinmann w zagajeniu wskazał m. in., że katolicy chętnie spełniać będą swe obowiązki wobec ojczyzny. W tem pokojowem dążeniu — dodał — nie możemy nigdy posunąć się tak daleko, **abyśmy traktowali narówni błędy i prawdę.** Będąc zmuszeni do **zwalczania błędów,** czynimy to jednak bronią prawdy i sprawiedliwości. — Wśród burzliwych oklasków zgromadzonych mówca zaznaczył: **„Pracować będziemy nad wewnętrznem uspokojeniem narodu niemieckiego, co będzie z lepszą korzyścią zarówno dla kościoła, jak i dla państwa“.**

Biskup Preysing w dłuższem przemówieniu zobrazował zwycięski pochód Kościoła katolickiego w przeszłości i teraźniejszości. **Imperjum rzymskie** — mówił on — **posługiwało się wszystkiemi możliwemi środkami przemocy, całą swą wiedzą i kulturą zwalczało nową naukę, a w końcu przecież musiało pójść za 12 apostołami.** Kościół rzymski żyje i rośnie wbrew ustawicznym przepowiedniom o jego końcu i po 2.000 lat niezliczone miljony oddanych zwolenników słucha tej nauki, która **„nie schlebia zmysłom i nie otwiera drogi instynktom, lecz nakłada na ludzi hamulce i żąda ofiar“.**

Mówiąc o obowiązku służenia narodowi i państwu, jako nakazie wiary, biskup oświadczył: „Nad odrodzeniem ojczyzny winniśmy współdziałać każdy na swojem miejscu i w przekonaniu, że im bardziej przenikać będziemy niemieckie życie narodowe zasadami chrześcijańskiemi, tem wierniej spełnimy nasze obowiązki wobec ojczyzny. **Pojęcia „Niemca“ i chrześcijanina“ nie wykluczają się wzajemnie, lecz przeciwnie, tworzą nierozerwalną i harmonijną całość.“**

Tragiczna śmierć młodego posterunkowego policji

w Grudziądzu.

Z Grudziądza donoszą:

Miasto nasze żyje pod wrażeniem strasznej śmierci **st. posterunkowego p. p. Stanisława Łopackiego,** który mimo swego krótkiego pobytu w Grudziądzu zaskarbił sobie pełne zaufanie obywateli. 26-letni szeregowy policji, pełniący służbę w I komisarjacie, spędził całą noc na **posterunku w związku z pogotowiem przedwyborczem. Nad ranem** (około godz. 5 tej) Łopacki ukończywszy służbę, udał się do znajomych. W gronie przyjaciół zjadł spóźnioną kolację, był wesoły i bawił wszystkich swoją radością życia. W pewnym momencie Łopacki wyjął rewolwer i manipulując bronią, **przyłożył lufę do skroni.** Towarzystwo oniemiało z przerażenia. Łopacki jednak śmiejąc się zapewniał, **że rewolwer nie jest nabity.** Na potwierdzenie swoich słów pociągnął za cyngiel. W tym momencie **stała się rzecz straszna.** Rewolwer wypalił, a **posterunkowy Łopacki zwalił się z krzesła na podłogę.** Kula trafiła prosto w skroń. Mimo natychmiastowej pomocy post. Łopacki w kilka minut później **wyzionął ducha.** Granatowy żołnierz osierocił żonę, którą zaledwie przed kilku miesiącami poślubił.

Tajemnicza eksplozja zbiornika z naftą

w traktorze.

Trzy osoby ciężko ranne, cudem uszły z życiem.

Z Grudziądza donoszą:

Wstrząsający i tajemniczy wypadek wydarzył się w pobliskim majątku Wydrzno. Trzej pracownicy majątku, a mianowicie kowal Tomasz Kamiński, jego pomocnik Aleksander Jankowski i kierowca Bronisław Kruszyński zatrudnieni byli przy zapuszczaniu motoru w stojącym na podwórzu traktorze. Były to prace próbne, gdyż traktor poddany został gruntownemu remontowi. W pewnym momencie wśród zagadkowych okoliczności wybuchł w traktorze zbiornik z naftą. Nastąpiła eksplozja, którą wszyscy trzej zatrudnieni przy traktorze pracownicy omal nie przypłacili życiem. Kowal Kamiński odniósł ciężkie poparzenia na całem ciele, Jankowski poparzył sobie twarz i ręce, a Kruszyńskiemu, który również odniósł ciężkie poparzenia ogólne, odłamki żelaza połamały ręce. Do Wydrzna wyjechała komisja śledcza, która w związku z straszną eksplozją przeprowadza na miejscu dochodzenia.

Rok IV. **FILM** Nr. 19.

Przed nowym sezonem filmowym.

Filmy krótkometrażowe zagranicą i w Polsce.

Produkcja europejska zwiększa się z każdym rokiem. Wskazują na to najwyraźniej **programy wytwórni, które z początkiem nowego sezonu 1935/36 zostały rozesłane prasie.**

Wśród długich szeregów nazwisk i cyfr, jaskrawo rzuca się w oczy **ekspansja kapitału amerykańskiego.** Wytwórczość amerykańska musi się liczyć z produkcją europejską, widzi w niej groźnego konkurenta, który w dużej mierze przyczynił się do zmniejszenia obrotów zagranicznych. To też w rozpoczynającym się sezonie **Amerykanie powiększyli kapitał obrotowy o 10 miljonów dolarów.**

Polska, w stosunku do tych potentatów przemysłu, jest jeszcze nowicjuszem, stawiającym dopiero pierwsze kroki, jednak w **naszych preliminarzach brakuje jednej pozycji — produkcja krótkometrażówek.** Ten rodzaj filmów jest u nas traktowany zupełnie po „macoszemu, podczas gdy zagranica kładzie na produkcję tych filmów duży nacisk.

Ameryka postanowiła w sezonie 1935/36 nakręcić 1.000 krótkometrażówek, berlińska „Ufa“ także dużo rubryk pozostawiła dla filmu krótkometrażowego.

Program jest już ustalony i obejmuje niemal cały świat, nie wyłączając i Polski. **W programie prac tej dużej i znanej wytwórni niemieckiej podzielono filmy na 3 kategorje, które bezwzględnie w bieżącym sezonie będą wykonane.** Otóż wytwórnia ta nakręci:

1) **26 artystycznych filmów długometrażowych** w wersjach: niemieckiej, francuskiej, angielskiej i holenderskiej.

2) **104 tygodników** z świata i

3) **30 filmów krótkometrażowych, obejmujących filmy: kulturalne, krajoznawcze i humoreski.** Filmy krajoznawcze będą kręcone: w Niemczech, **Polsce,** Chinach, Abisynji, Włochach i Holandji.

Ten krótki szkic prac amerykańskich i niemieckich wskazuje dobitnie na znaczenie filmu krótkometrażowego.

Niemieckich krótkometrażówek dotychczas nie oglądaliśmy na naszych ekranach, natomiast **amerykańskie krótkometrażówki, a zwłaszcza ilustrowane dodatki muzyczne cieszą się słusznem powodzeniem.** Występ doborowej orkiestry połączony ładnemi plenerami wysp hawajskich, czy innych widoków, których Ameryka ma w bród, budzi zainteresowanie nietylko ze względu na dobrą muzykę, ale i na wykonanie zdjęć, na połączenie poszczególnych scen i nienużącą fabułę. Zdarza się dosyć często, że **aktorzy krótkometrażówek są o wiele lepsi od wykonawców filmu długometrażowego,** że ta wkładka była lepsza, bardziej interesująca w pomysłach od głównego filmu. Słowem dużo powodów składa się na powodzenie krótkometrażówek. Zagraniczni producenci doceniają jej znaczenie i produkują w doskonałej obsadzie i starannie dobranem tle.

U nas sprawa ta należy do kwestyj bardzo drażliwych. Amerykańska krótkometrażówka tylko dlatego rozwija się pomyślnie, że znalazła zrozumienie i poparcie wśród szerokich sfer publiczności. Tam producent nie dokłada ani grosza do tej produkcji, raczej dobrze jeszcze zarabia na tego gatunku obrazach.

Tego niestety u nas powiedzieć nie można. **Produkując w Polsce film krótkometrażowy, należy się raczej liczyć z deficytem.** Ameryka zarabia na krótkometrażówkach nietylko na olbrzymim rynku własnym, ale i na kilkunastu rynkach zagranicznych. My o tem jeszcze marzyć nie możemy. **Polski producent musi liczyć tylko na polski rynek, a ten w połowie nie pokryje nawet połowy kosztów produkcji.**

Wszystkie te trudności dałoby się usunąć, gdyby ludzie filmu trochę energiczniej zabrali się do pracy, **gdyby zaistniała nareszcie współpraca między producentem, odbiorcą i publicznością, która na wszelkie poczynania rodzimej produkcji zbyt pesymistycznie się zapatruje.** Film krótkometrażowy powinien być traktowany narówni z filmem długometrażowym, a nie — jak to się często zdarza — że jest spychany do roli zatykacza dziur w programie. Tego rodzaju stawianie kwestji w wysokiej mierze szkodzi naszej produkcji. Film ten powinien przykuwać uwagę widza, ze względu na jakość zdjęć, na dobór aktorów czy orkiestry. O wiele więcej pracy niekiedy wymaga stworzenie takiego filmu, który w kilkuset metrach musi mieć treść, musi wyrażać pewną całość.

Film krótkometrażowy powinien przedewszystkiem obejmować wszystkie dziedziny naszego życia, musi być robiony lekko i nie powinien opierać się wyłącznie na artyście.

Dowiadujemy się, że polscy producenci zwrócili już **baczniejszą uwagę na tę gałęź filmu i przystępują do energicznej pracy.** Aby umożliwić im rozwój filmu krótkometrażowego, należałoby przyjść im z pomocą. Jednakże w wysiłku tym powinien wziąć udział także i rząd.

Przy wyświetlaniu polskich filmów krótkometrażowych powinne być uwzględniane **wszelkiego gatunku zniżki w opłatach podatkowych, aby za pomocą właścicieli kin można dojść do rozpowszechnienia tej dziedziny rodzimej produkcji wśród szerokich sfer społeczeństwa.** Drugim i najważniejszym atutem, to jakość takiego filmu. Na poparcie udzielone przez społeczeństwo liczyć może tylko dobry film krótkometrażowy. Jeżeli jakościowo podniesie się nasza produkcja, to i ilościowo zwiększy się ilość zwolenników szczerego talentu i pracy polskich producentów filmu krótkometrażowego. (jh.)

„Wesoła wdówka“.



Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald w rewelacyjnym filmie Ernesta Lubicza pt. **„Wesoła wdówka“** odnieśli niezwykły sukces. Wspaniały ten obraz, imponujący przepychem wystawy, pełen humoru i dowcipu, oparty na pięknych motywach **Franciszka Lehara** budzi szczery zachwyt. Mistrzowskie to dzieło filmowe posiada zmodernizowane djalogi, żywą i barwną akcję o fenomenalnej wprost reżyserji, oraz lekkość i czar muzycznej interpretacji. „Wesołą wdówkę“ zobaczymy w najbliższym programie kina „Kristal“, którego dyrekcja rozpoczęła tym filmem kampanję artystyczną w nowym sezonie.

Dwie gwiazdy.



Maleńka **Shirley Temple** stanęła w szeregu najpopularniejszych gwiazd Ameryki. Najnowszym jej filmem jest „Mały pułkownik“ w którym ukaże się genjalny aktor **Lionel Barrymore.**

„Legjon nieustraszonych“.



Oto scena z filmu, w którym grają cztery wybitne siły aktorskie: Mureen O'Suliwan, **Wallace Beery,** Robert Joung i Lewis Stone. Jeśli chodzi o czołową postać, to musimy wysunąć potężny talent, jakim jest Wallace Beery, który w tym obrazie wzrusza do głębi. Niewątpliwie „Legjon nieustraszonych“, odznaczony na wystawie złotym medalem, zawiera treść nadzwyczaj ciekawą, wziętą z twardego życia obozowego i pomysłowe zdjęcia lotnicze. Akcja zaś wartka, obfituje w silne momenty. Filmem tym kino „Adria“ otwiera dziś sezon.

Scenarjusz a krytyka.

(jh) Ileż to zazwyczaj różnych zdań czyta się w gazetach po premjerze nowego filmu. Jeden krytyk potępia go, inny chwali, trzeci zaś ogranicza się poprostu do kilku słów zdawkowej notatki. Po takiej ogniowej próbie, film idzie w świat. Sam się reklamuje i zdobywa powodzenie lub też upada po kilku pierwszych przedstawieniach.

Wyjście z tej trudnej, a zawiłej sytuacji znalazł niemiecki scenarzysta Frank Wysbar. **Po napisaniu scenarjusza oddał go poprostu prasie do oceny.** Uważa on, że tylko wówczas będzie można produkować obrazy naprawdę wartościowe, gdy rozbieżność zdań scenarzysty i krytyka zostanie uzgodniona i słabe lub zupełnie nieudane pociągnięcia zmienione lub całkiem odrzucone. **Po takiem przedyskutowaniu sprawy, obraz musi być dobry i ze strony krytyki w żadnym wypadku nie może spotkać go potępienie.**

Pomysł niemieckiego scenarzysty spotkał się z żywem zainteresowaniem prasy, zajmującej się sztuką filmową.

Film egzotyczny nakręcony z samolotu.

Filmów egzotycznych było w ostatnich latach aż za dużo. Były to jednak nietyle obrazy przynoszące nam pełną tajemniczości fotografję podzwrotnikowych okolic, a raczej **kopje, robione w atelier z oswojonemi zwierzętami.**

Producenci amerykańscy zrozumieli, że kinoman poznał się na kłamstwie i odwraca się z niechęcią od tych obrazów. Postanowiono więc naprawić ten błąd i dać **dobre filmy o autentycznych zdjęciach krajów egzotycznych.**

Rewelacją jest **pierwszy podróżniczy film, wykonany z lotu ptaka, „Baboona“.** Jest to dzieło podróżników, Osy i Martina Johnsonów, którzy dwa lata wędrowali po bezkresnej puszczy afrykańskiej. Samoloty Johnsonów, konstrukcji inż. Sikorskiego, przebyły przestrzeń 48 tysięcy kilometrów. Obraz ten będzie mówiony po polsku.

Ekrany z aktualnościami na dworcach i w hotelach angielskich.

Tygodniki aktualności cieszą się na całym świecie wielkiem powodzeniem. Są one jakoby odzwierciedleniem całego tygodnia czy miesiąca pracy, wypadków czy rozrywki całej ludzkości.

W Anglji kilka właścicieli wpadło na myśl, ażeby **otworzyć specjalne kina, wyświetlające tylko tygodniki.** Plan powiódł się i **na niektórych dworcach angielskich czynne są, cieszące się dużem powodzeniem kina, wyświetlające tylko krótkie tygodniki aktualności.** Widocznie interes jest doskonały, gdyż obecnie niektóre wielkie hotele londyńskie zamierzają uruchomić takie kina, obliczone na przygodną puliczność. Hotel „Mount Royal“ w Londynie otworzył już kino na 350 miejsc.

Dzieci w polskim filmie.

Polscy producenci idąc śladami zagranicy, zaczynają coraz więcej do filmu wprowadzać dzieci. Maleńka i utalentowana Shirley zdobyła świat już pierwszym filmem. Obecnie filmy z nią należą do rzędu najbardziej kasowych obrazów.

W nakręcanej obecnie **„Rapsodji Bałtyku“ zobaczymy nową polską zdobycz — dziecięcą, Lalę Górską,** która gra w tym filmie rolę córeczki Baśki Orwid. Film ten, jak się dowiadujemy jest już na ukończeniu.

Film o Mickiewiczu.

Literat sowiecki L. Grossman opracowuje scenarjusz do filmu biograficznego o Adamie Mickiewiczu. Nad realizacją tego filmu, obejmującego młodość artysty, jego działalność rewolucyjną i dalsze etapy rozwoju pracy — czuwać będzie specjalna rada artystyczna, w skład której wchodzi również znany sowiecki publicysta Radek.

Polak twórcą filmu w Indjach.

W Eastern Arts Laboratory w Bombaju montowany jest obecnie film p. t. „Storm of Death“ (Burza śmiertelna), nakręcony przez Polaka, Henryka Dargewicza, który jest równocześnie autorem scenarjusza.

Prasa, zapowiadając bliską premjerę tego filmu, podkreśla jego walory artystyczne, wysoki poziom techniczny i interesujący temat. Jest to bowiem jeden z pierwszych filmów, obrazujących życie Indyj.

Ślub wiedeński w Ameryce.

Maria Jeritza, wiedeńska śpiewaczka operowa, która przed rokiem wyjechała do Ameryki, wyszła w tych dniach zamąż. Zaślubiła ona w Los Angelos wiceprezesa zakładów filmowych Foxa, Winfielda Sheehan. Jak wiadomo, Jeritza krótko przed wyjazdem z Wiednia rozwiodła się z bankierem wiedeńskim, baronem Popperem.

Czy wiecie, że...

Pierwszy amerykański film z Kiepurą nosić będzie tytuł: „Pieśń o Nilu“, reżyserować ma Frank Tuttle.

Edmund Love nosi się z zamiarem grania w przyszłości tylko w filmach sensacyjnych, w których odtwarzałby rolę detektywa. Narazie jednak nagrywa jeszcze filmy z swym wielokrotnym partnerem, Wiktorem Mc Laglenem.

Berlińska firma „Janus“ ma zamiar nakręcić film z życia rosyjskiego pt. „Burłaki“. Prowadzone są pertraktacje z Francuzami, celem zrealizowania także wersji francuskiej.

gusa są **fatalne, że pod względem cywilizacyjnym** państwo to znajduje się **daleko w tyle poza narodami,** reprezentowanemi w Genewie. Natomiast co nas bardzo dziwi, to fakt, że Włochy **dopiero teraz,** w czasie bardzo ostrego konfliktu w jaki popadły z Abisynją — **zwracają na to wszystko uwagę.** Połowa dokumentów nosi datę wcześniejszą aniżeli dzień **28 września 1923 roku,** to jest dzień, **w którym po referacie włoskim Abisynja została przyjętą do Ligi Narodów.** Reszta dowodów — barbarzyństwa etjopskiego pochodzi z przed 16 kwietnia 1928 r., w którym to dniu Włochy zawierały z Abisynją **traktat przyjaźni** a poseł włoski w Addis Abeba wyrażał imieniem swego rządu **„uznanie dla ogromu pracy cywilizacyjnej, dokonanej przez Abisynję w ostatnich latach".** Zaledwie kilka i to drobnych spraw nosi datę późniejszą aniżeli 1928. **Otóż: jeżeli Włochy twierdzą dzisiaj, iż przytoczone z przed roku 1928 a nawet z przed 1923 fakty tak bardzo ranią ich poczucie humanitaryzmu i kultury, że uniemożliwiają nawet dyskusję z przedstawicielem Abisynji w Genewie — to dlaczego sprzyjały przyjęciu tejże samej Abisynji do Ligi Narodów, a co więcej, dlaczego zawierały z tak barbarzyńskiem państwem układ przyjaźni w r. 1928?** I przeciwko polityce Mussoliniego wysuwa się w Londynie niemniej dobrze umotywowany zarzut hipokryzji. Twierdzi się tu, **że chodzi poprostu o pretekst, któryby pozwolił odwrócić uwagę Ligi Narodów od właściwych pobudek konfliktu afrykańskiego.** Tak samo grają tu rolę względy meteorologiczne: w Abisynji padają ciągle jeszcze deszcze, operacyj wojskowych zaczynać nie można, chodzi o grę na czas. Według wiadomości z Addis Abeby dowództwo włoskie przewiduje wybuch wojny na połowę września.

Czy rzeczywiście dojdzie do zbrojnego konfliktu w Afryce i w związku z tem poważnych zatargów w Europie? Mimo wszystko, polityczne koła angielskie mają nadzieję **na pokojową likwidację zatargu.** Dużą wagę przywiązuje się tutaj do pośrednictwa **Lavala,** który rozwinął nadzwyczaj energiczną działalność w Genewie. Francja dąży wszelkiemi środkami do zapobieżenia wojnie — ale tak samo nie ulega wątpliwości że w ostatecznym, najbardziej krytycznym wypadku — **stanie jednak po stronie Anglji, to jest będzie broniła paktu Ligi Narodów,** Powtóre nie wierzy się, aby Włochy zechciały naprawdę zaryzykować bardzo dla nich niebezpieczny zatarg z W. Brytanją. W kołach londyńskich odnosi się wrażenie, iż w Rzymie zdają sobie sprawę, że zabrnięto za daleko i gdyby znalazła się formuła, umożliwiająca nienaruszenie prestiżu Mussoliniego a przytem **honorowe wycofanie z zagrożonych pozycyj — to taką formułę przyjętoby nawet z dużem zadowoleniem nad Tybrem.** Naturalnie Włochy otrzymałyby bardzo poważne koncesje w sferze wpływów, jaką gwarantował im układ trzech państw z roku 1906. **Ale sama zasada nieuciekania się do wojny i poszanowania paktu Ligi zostałaby uratowana — o to głównie chodzi.**

— Pierwsze dnie genewskie — mówi się w Londynie — nie przyniosły odprężenia. Ale właśnie dlatego mamy nadzieję, że przyniosą je następne.

Zobaczymy, o ile to przewidywanie okaże się słusznem. Tymczasem ocenia się wytworzoną sytuację spokojnie, zdecydowanie i zgodnie — a przytem z dużą dozą optymizmu.

Ir. B.

Drobne wiadomości.

— **Generalny inspektor sił zbrojnych, gen. Rydz-Śmigły** przybył na Pomorze, na manewry.

— **W miejscowości westfalskiej Deberg** aresztowano księdza, który zakazać miał młodzieży hitlerowskiej przychodzenia do kościoła w mundurach.

— **W manewrach armji francuskiej** w pobliżu Reims, bierze udział 2200 czołgów.

— **Szef policji w Berlinie v. Steinmeister,** został aresztowany wraz z kilku swymi urzędnikami.

— **Król belgijski** powraca do zdrowia, nie nosi już ręki na temblaku. Rany zabliźniły się. Złamane żebro zrasta się.

—::—

ZMARLI.

W Chodzieży: ś. p. Emilja Liebsch z domu Schulz.

W Lipskim-Młynie (Osie): ś. p. Rozalja Szwedowska z domu Kaszubowska.

Z Gdyni i wybrzeża.

REPERTUAR KIN:

BAJKA wystawia film polski **„Panienka z poste-restante"** z Almą Kar. Bogaty nadpr.

CZARODZIEJKA: Premjera filmu **„Kaprys hiszpański"** z Marleną Dietrich.

MORSKIE OKO wyświetla **„Roześmiane oczy"** z małą Shirley Templey.

POGOTOWIA:

Pogotowie lekarskie dla nagłych wypadków tel. 12-40 i 22-12.

Wypadki pożaru i inne tel. 17-08.

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.

Lekarzy domowych wzywać: przed południem do godz. **11,** po południu do godz. **18.**

Telefon nr. 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Gdyni, ul. Starowiejska 19.

Gabinet komendanta i kancelarja tel. 20-22.

Miejskie Zakłady Elektryczne — tel. 29-67.

Bibljoteka publiczna w willi „Tusia" czynna codziennie od godz. 15—19 za wyjątkiem niedziel i świąt.

Miejska Bibljoteka Publiczna mieści się przy Skwerze Kościuszki, w willi „Tusia" i jest czynna codziennie oprócz niedziel i świąt od godz. 15—19. W ciągłym swoim rozwoju, bibljoteka w drodze stałego zakupu wielu wartościowych nowości osiągnęła **w dniu 1 września ilość 5.840 tomów.**

Przegląd ogierów. Właściciele ogierów urodzonych w r. 1932 i starszych — obowiązani są zgłosić je do dnia 15. bm. w zarządzie gmin (miast) i stale zawiadamiać w ciągu dni 14 o padnięciu lub pozbyciu ogiera. Właściciele ogierów, mających stałe miejsce postoju **w Gdyni** obowiązani są doprowadzić je na przegląd przed komisję kwalifikacyjną w **Wejherowie,** w dniu 2. 10. godz. 14. Niezastosowanie się do powyższych zleceń grozi karami grzywny.

Podziękowanie. Pan Komisarz Rządu miasta Gdyni mgr. Fr. Sokół złożył podziękowanie panu inż. Napoleonowi Korzonowi, generalnemu konsulowi honorowemu Szwecji — za złożoną kwotę 1.000 zł na cele społeczne. Pieniądze te przeznaczył Pan Komisarz na potrzeby 4 nowowybudowanych szkół powszechnych, które w dniu 4. bm. oddane zostały do użytku publicznego.

Przedsiębiorczy węglarze. Niema większej przykrości i większego zawodu, jak wykonać trudną pracę, o której później ktoś trzeci powie, że była zupełnie niepotrzebna. Tego zawodu doznali w dniu 7 bm.: Kozłowski Edward, elektromonter, zam. w Gdyni, ul. gen. Dreszera 21, robotnik Antoni Polny (Gdynia-Grabówek) i stolarz Ernest Wostal, ul. gen. Dreszera 21. Kiedy ci trzej panowie ukończyli już ładowanie 250 kg węgla na furmankę przy etapie emigracyjnym, zjawił się zupełnie niespodziewanie posterunkowy, orzekając, że ich praca była niepotrzebna, gdyż węgiel należy do P. K. P. Złodzieje mogli tylko przyznać rację. Za kratkami.

Siłacze zgłaszajcie się. Sekcja zapaśnicza Polskiej YMCA rozpoczyna normalne treningi w Ognisku przy ul. 10 Lutego 41 w czwartek, 12. bm. Treningi odbywać się będą w każdy poniedziałek i czwartek od godz. 20,00—21,30 pod kierownictwem bosmana p. Bałdzińskiego, który w tych dniach przyjmuje kandydatów do sekcji.

Komunikat policyjny. Na posterunku P. P. Kamienna Góra znajdują się rury wodociągowe, cynkowane, używane, które porzucili dwaj nieznani osobnicy w czasie natknięcia się na patrol policyjny. Prawy właściciel może się zgłosić na posterunku P. P. Kamienna Góra w celu rozpoznania ewtl. odebrania tych rur.

Specjalny ustrój miasta Gdyni zostanie utrzymany.

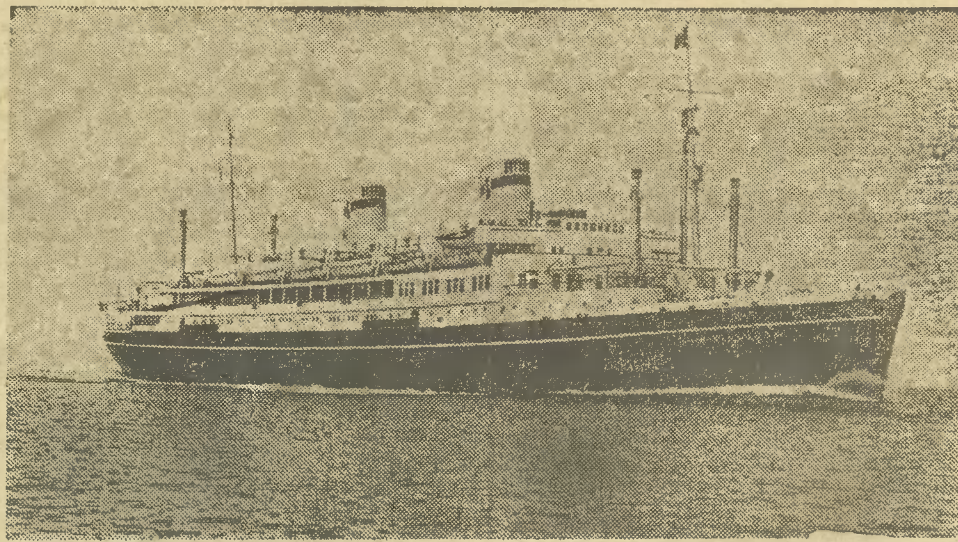
Jak się dowiadujemy, opracowany został projekt rozporządzenia, przedłużającego ważność przepisów o specjalnym ustroju miasta Gdyni. Dotychczasowe rozporządzenie, przewidujące szerokie uprawnienia Komisarza Rządu w Gdyni wygasa z dniem 29 listopada br. Zapadła decyzja sprolongowania tych uprawnień **na okres lat trzech t. j. do 29 listopada 1938 roku.** Wyższość czynnika rządowego nad samorządowym w Gdyni uzasadniona jest specjalnemi warunkami miasta portowego oraz poważnym udziałem Skarbu Państwa w rozbudowie Gdyni. Nowe rozporządzenie wydane będzie w formie dekretu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Najwięcej statków zawitało do portu Gdyni w tygodniu od dnia 19. 8. do dnia 25. 8. br. Pod banderą szwedzką 60 statków, pod banderą duńską 32 statki, pod banderą polską 21 statków, W. M. Gdańsk i Łotwa były reprezentowane po 1 statku. Ogólny ruch statków obejmuje w tym okresie 202 jednostki.

Żebractwo i pijaństwo stają się coraz groźniejszą plagą społeczną Gdyni, dokąd zjeżdżają się najrozmaitsze męty, którym zamknięto drogę do innych środowisk. Pomysły mają ci ludzie bardzo proste i bardzo praktyczne, a dzięki łatwowiernym ludziom z ulicy szybko je urzeczywistniają. W dniu 9. bm. przytrzymano na ulicy i przekazano z aktem oskarżenia 22 letniego Kazimierza Pinczewskiego — za wykrętne wypraszanie jałmużny. W tym samym dniu ujęto też za opilstwo i zakłócenie spokoju w miejscach publicznych 5 osobników. Początek libacji był wprawdzie wesoły, za to koniec żałosny, bo pijaków przetrzymano do wytrzeźwienia w areszcie, a doraźny mandat karny da im z pewnością nauczkę, że z wódką... trzeba ostrożnie.

Na powitanie statku motorowego „Piłsudski".

Podjęta w roku 1933 inicjatywa budowy nowych polskich statków transatlantyckich, pozwoliła nam doczekać się szczęśliwego momentu, w którym owoc dwuletniej pracy najtęższych techników i artystów Polski i



Italji przybędzie po raz pierwszy, 12 września 1935 r., do swego macierzystego portu Gdyni.

Przybycie nowego statku poruszy napewno do głębi całe społeczeństwo. Niema w tem zresztą nic dziwnego, gdyż niecodzienne to wydarzenie zawiera w sobie pierwiastki polityczne, posiada znaczenie ogólno-państwowe.

M/S „Piłsudski" przeznaczony jest do utrzymywania **regularnej pośpiesznej komunikacji pomiędzy Gdynią i Ameryką.** Z chwilą uruchomienia tego statku, Polska zajmie jedno z czołowych miejsc na Atlantyku oraz bezkonkurencyjne **pierwsze miejsce na wschodnim Bałtyku,** dokąd nie docierają olbrzymy transatlantyckie innych linij żeglugowych.

M/S **„Piłsudski"** oraz siostrzany statek **„Batory",** dzięki swej **dużej szybkości** podróżnej i wielkiej pojemności pasażersko-towarowej, będą skutecznie obsługiwały nietylko regularną komunikację polsko-amerykańską, lecz staną się również jednym z decydujących czynników komunikacyjnych dla całego Bałtyku w jego stosunkach z północną Ameryką.

„Kościuszko" opuścił Polskę.

Dnia 10 września br. o godz. 13.30 wyszedł z Gdyni polski transatlantycki statek „Kościuszko", zabierając na swym pokładzie około 500 turystów, którzy udają się na 20-dniową wycieczkę morską dokoła Europy.

Podczas tej wycieczki zawinie „Kościuszko" do Antwerpji, Kadyxu, Algieru, Pireusu, Stambulu i Konstancy, gdzie zatrzymywać się będzie przez pewne okresy czasu, aby umożliwić turystom zwiedzenie powyższych portów i ciekawszych okolic.

Z Konstancy uczestnicy wycieczki wrócą do kraju koleją, „Kościuszko" zaś pozostanie w Konstancy, gdzie włączony będzie do linji palestyńskiej i razem ze statkiem „Polonja". utrzymywać będzie regularną komunikację okrętową pomiędzy Konstancą a Haifą.

Na dworcu morskim w chwili odjazdu statku zebrało się dużo krewnych i znajomych pasażerów i załogi. Szczególnie serdeczne i bolesne było pożegnanie załogi, która na 2 lata opuszcza Polskę, robiąc to nietyle chętnie, ile z konieczności dla zdobycia kawałka chleba. Zdawały się nawet wypadki, że ojciec z dziećmi żegnał na 2 lata swoją żonę, która postanowiła skorzystać z okazji zarobku i zastąpić w ten sposób bezrobotnego męża.

Nie odbywało się przytem bez szlochu, płaczu i drogich łez.

Strawa, węgiel i... lekarstwo.

Już coraz częściep i coraz dotkliwiej dają się we znaki chłody, zapowiadające rychłą jesień. Spadają więc na nasze głowy nowe troski, nowe kłopoty i nowe wydatki: na węgiel, ubranie, obuwie i t. p. I jakże zadowoleni powinni być ci, którzy mogą sobie pozwolić na te najniezbędniejsze wydatki zimowe.

Przykrem jednak jest położenie tych najbiedniejszych, którzy o biedzie przetrwali jakoś to lato, a z niepokojem oczekują, co to będzie zimą. Niejeden ojciec już dziś wzdycha ciężko, myśląc o swoich dzieciach, a kto policzy te łzy, które niejedna matka w ukryciu wylewa z litości nad dzieckiem i z żalu, że nie będzie mu mogła pomóc. Wiedzą wprawdzie rodzice, że wśród obcych znajdują się i dobre, szlachetne serca, które podzielą się z nimi ciepłą strawą, ale rodzice, czując swoje powołanie, pragnęliby sami, o własnych siłach, żywić swoje dzieci. Świadomość, że nie mają ku temu środków, boli ich mocno. Jedyną radością w tych wypadkach jest tylko zdrowie dzieci. Ale ileż cierpień przeżywają rodzice dziecka chorego, któremu nie mogą częstokroć zapewnić nawet prymitywnej opieki lekarskiej...

Przed kilku dniami wpłynął do Redakcji list pewnej biednej rodziny, w której ojciec jest bezrobotnym a 2 i pół letni synek — pod każdym innym względem zupełnie zdrowy — choruje ciężko na oczy. Dla przekonania się o prawdziwości danych udał się nasz przedstawiciel do owej rodziny i w konsekwencji tych odwiedzin chętnie drukujemy prośbę nieszczęśliwych rodziców. Jesteśmy przekonani, że P. T. Czytelnicy i tym razem nie odmówią swej pomocy rodzinie, która przez swą niedolę na tę pomoc naprawdę zasługuje.

„Przedsiębiorczość" ukarana.

Inicjatywa i zapał młodzieńczy są pożądanemi czynnikami każdego poważnego przedsięwzięcia. Nie wolno jednak traktować tę sprawę tak, jak to zrobili trzej młodzi Robinsonowie, którzy stanowczo przesadzili w temperamencie, skutkiem czego popadli w kolizję z prawem i gdyńskim... „bananem". 15-letni Müller Mieczysław stwierdził, że „cała Warszawa" jest dlań za mała i duszna, to też wyjechał do Gdyni. Pilarczyk Edward pochodzi z Ostrowa Wlkp. ma również lat 15. Trzecim „bohaterem" jest 10-letni Krauze German z Witomina.

Okazało się, że Gdynia naprawdę ma dużo świeżego powietrza ale i dużo.. policji, która też zainteresowała się bliżej młodymi przedstawicielami 3 dzielnic Polski. Obecnie siedzą wszyscy trzej za kratkami i czekają na telefoniczne połączenie z rodzicami, którzy udzielą im z pewnością spóźnionego „błogosławieństwa" na drogę... powrotną.

Znaczenie Bałtyku w handlu międzynarodowym.

Według ostatnio dokonanych obliczeń, ogólny obrót towarowy w portach Bałtyku wyniósł prawie 60 miljonów tonn, t. zn. że przez porty te przeszło towarów więcej, niż przez Kanał Suezki i Kanał Panamski, wzięte razem. Wynika z tego, że Bałtyk w międzynarodowym obrocie towarowym zajmuje bardzo poważne miejsce. Połowa wskazanej ilości towarów załadowana została do portów lub w portach, położonych na innych morzach, druga połowa stanowi obrót między portami Bałtyku wzgl. należy do obrotu przybrzeżnego. Bałtyk z innem morzami łączą dwa przejścia: Skagerak i Kategat oraz Kanał Kiloński. Transport towarów przez pierwsze z tych przejść jest prawie równy transportom przez Kanał Panamski.

Jak wiadomo, Gdynia ze swym przeładunkiem 7,2 miljonów tonn towarów w roku 1934 zajmuje pierwsze miejsce na Bałtyku, przewyższając pod tym względem tak Kopenhagę jak i Szczecin, w których przeładunki obracały się w granicach 6 miljonów tonn.

Z GDAŃSKA.

Wysoki komisarz Ligi Narodów Lester udał się do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów. Prezydent senatu Greiser wyjechał na zjazd partji narodowo-socjalistycznej w Norymberdze, skąd uda się również do Genewy.

Zlikwidowano 7 obozów powszechnej służby pracy ze względów oszczędnościowych. Obóz sopocki ma być w połowie miesiąca rozwiązany. Zostaną tylko dwa obozy.

W pobliżu Motławy przy wieży Milchannenturm odsłonięto tablicę pamiątkową dla poległych żołnierzy armji pruskiej. Przed wmurowaniem tablicy znajdował się na wieży wyrzeźbiony na tarczy **Biały Orzeł polski,** który został **obecnie usunięty,** a na jego miejsce umieszczono **czarnego orła pruskiego** ozdobionego godłami gdańskiemi.

Kronika

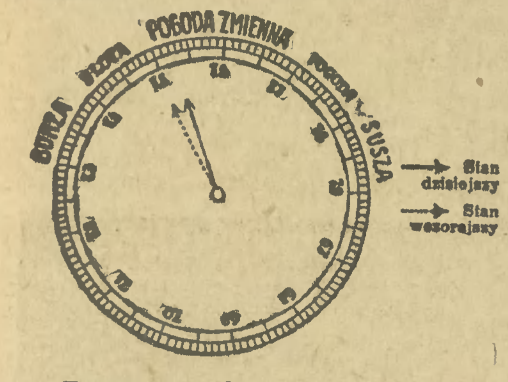
Bydgoszcz, dnia 11 września 1935 roku.

KALENDARZYK.

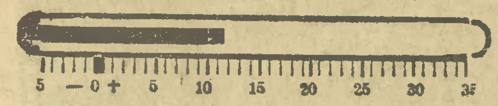
Dziś: Prota i Jacka mm., Teodora.
Jutro: Imienia Marji, Gwidona.
Wschód słońca o godzinie 5.25.
Zachód słońca o godzinie 18.27.

Stan pogody.

Pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanem. Rano miejscami mglisto. Po chłodnej nocy temperatura w ciągu dnia około 18 stopni. Słabe wiatry miejscowe.



Termometr wskazywał dziś rano:



KSIĘGARNIA BRACI BAŻAŃSKICH, ul. Gdańska 17, wypożycza wszystkie nowości beletrystyczne na warunkach niezwykle przystępnych. Olbrzymi wybór dzieł najpoczytniejszych autorów. Co tydzień dołącza się kilkadziesiąt nowych powieści.

„LEKTURA", wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54, **posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby.** Wypożycza książki również na prowincję.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w środę i jutro, w czwartek niezwykle owacyjnie i gorąco przyjmowana **„MUZYKA NA ULICY".** Po każdem zapadnięciu kurtyny, a niekiedy i wśród akcji scenicznej zrywają się żywiołowe, długo niemilknące oklaski pod adresem wszystkich wybornych wykonawców i wnikliwej reżyserji J. Szyndlera.

W sobotę, 14 bm. o godz. 20-ej nastąpi inauguracja sezonu 1935/36. Daną będzie tragedja w 5 aktach Corneille'a — Wyspiańskiego **„CYD"** w inscenizacji i reżyserji dyr. Wł. Stomy. Potężne arcydzieło klasyczne wielkiego francuskiego pisarza, zostało przygotowane z wielką starannością i należnym pietyzmem. Główną rolę kobiecą odtworzy nowozaangażowana artystka sceny poznańskiej p. Sabina Sawicka. Porywająca siła jej żywiołowego talentu przejawi się w całej pełni w kreacji Szimeny, olśniewając bogactwem swego zasięgu. W postaci tytułowego bohatera ujrzymy po raz pierwszy utalentowanego artystę p. Serwa-Serwińskiego Mieczysława. W rolach pozostałych wystąpią pp. Czechowska, Motyczyńska, Paszkowska, Dytrych, Leśniowski, Lochman, Petecki, Rewkowski, dyrektor Stoma i Winczewski.

— **Cyrk Staniewskich w Bydgoszczy,** ul. Królowej Jadwigi. Dziś, w środę, 11 bm. dwa przedstawienia: o godz. 4.30 po poł. i 8.30 wiecz. Po południu ceny dla wszystkich zniżone. (16478

Stary Rynek.

Z CYKLU „NASZE MIASTO".

Jeszcze smukłe kościelne wieżyce
nieotrząsnęły się z mgieł welonu,
nim wydzwoniły zegary czwartą
a już zagrały życiem ulice:
Toczą się wozy, wjeżdżają zwarto,
rzędami na pusty kwadrat rynku.
Gdy słońca promień zaspany
ześlizgnął się z drutu gromochronu,
spostrzegł: stoją w wojskowym ordynku
ładowne w towar stragany.

Prawiekowe trójokienne gmachy
ze snu wyrwane brutalnie,
zadrgały zasłonami okien.
Skośne w niebo spoglądają dachy,
prosząc trwożliwie, błagalnie
słońce o pomoc i radę.
Żółtolica świątynia druków —
do szlachty tuląca się bokiem
i nieliczne wnuki-domy —
poparły starców gromadę.

Leci, hen prośba, kamiennych duchów,
prośba o karzące gromy.
A słońce błyskiem przyrzekło zgodę,
sypiąc na rynek garścią promieni:
wtargnęły między kojce i kramy,
zmieszały z tłumem głośno kupczącym,
zdobywszy rynku wyniosły środek,
spłukały bruki lawą płomieni,
potem zwycięskie legły pod bramy,
wokoło oddechem ziejąc palącym.

Za nim na wieżach bliźniacze zegary
dzwonami szarpnęły dwukrotnie,
w wąskie i mroczne ulic gardziele
wtłoczyły się wrzaski i kłótnie...
Zdrzemnął się w ciszy rząd domów szarych,
do snu organy nucą w kościele.

W. Sławiński (jun.).

Na marginesie.

Prawdziwi dżentelmeni. Wysoką kulturę społeczeństwa poznać można snadnie przedewszystkiem w dyskusjach politycznych. Im wyższy jest poziom kultury, tem mniej wyzwisk, a więcej przekonywujących argumentów i większa powściągliwość w słowie. Im zaś niższa kultura, tem więcej soczystych określeń przeciwnika, a jako argument służy często pięść i pałka lub zgoła nóż i rewolwer.

Nie zrobimy żadnego odkrycia, jeżeli stwierdzimy, że na najwyższym poziomie znajduje się dyskusja polityczna w Anglji. Nawet w zapale walki prawdziwy dżentelmen angielski, czy to człowiek prosty czy lord, nie zapomni się tak dalece, aby wykroczyć przeciw dobrym obyczajom. Przeciwnik jest tylko przeciwnikiem, a nie wrogiem i dlatego używa się pod jego adresem apostrofy: Mój szanowny przeciwnik. Gdy przed 2 — zdaje się — laty jakiś poseł laburzystów (partja robotnicza) wykroczył w parlamencie przeciw przyjętym obyczajom, powstało przeciwko niemu ogólne oburzenie, także w jego własnych szeregach.

Uczyć nam się od Anglików. I to nietylko „szaremu człowiekowi", przykład ich przed oczy stawiaćby ciągle należało, ale także naszym „szczytom". Niech sobie przeczytają z wielką uwagą, którą im usilnie zalecamy, poniższy urywek z korespondencji londyńskiej „Kurjera Warsz.", mający następujące brzmienie:

„Rewje londyńskie, jeśli uprawiają satyrę polityczną, mają także **wiele kłopotów z cenzurą.** Różni się ona od cenzury w innych krajach tem, że staje w obronie polityków... opozycyjnych. Ostatnio organizatorzy rewji „Stop... Go" zmuszeni byli do zdjęcia z repertuaru numeru, ośmieszającego Lloyda George'a, co było tem dziwniejsze, iż cenzura pozwoliła na ostre wycieczki satyryczne w kierunku przedstawicieli rządu. Zarządzenie to, choć spotkało się z wykpiwającą krytyką prasową, nie jest pozbawione rysów sympatycznych. Cenzura broniąca słabszych i odsuniętych od wpływów, to zjawisko bardzo symptomatyczne dla stosunków angielskich..."

Tak jest w Anglji. U nas inaczej. Polityk opozycyjny raczejby się śmierci doczekał niż obrony ze strony cenzury, która zadania swoje pojmuje po......, nowopolsku. O powściągliwości prasy, która się kryje za parawan rządowy i nazywa się pospolicie sanacyjną, niema co i mówić. Hula sobie na polskich ugorach, jak ten wiatr co wieje.

Również prasa skrajnie opozycyjna mogłaby się czasem uczyć od Anglików, choć coprawda dobrych obyczajów uczy ją.... cenzura, ale tylko w stosunku do tych, co wygrzewają się w słońcu łaski.

Do wiadomości automobilistów.

Zamknięcie dróg na terenie Polski.

Warszawa. (PAT) Polski Touring Klub podaje do wiadomości automobilistów, motocyklistów i innych osób zainteresowanych, że:

1) Z powodu przebudowy odcinka drogi państw. 16/3 **Ostrów—Poznań,** położonego w **Witaszycach** w km. od 46,270 do 46,6 znamyka się aż do odwołania powyższy odcinek dla wszelkiego ruchu publicznego. Przerwa potrwa przypuszczalnie do 21 września rb. Dla ruchu w kierunku **Jarocina i Pleszewa** wyznaczono objazd, prowadzący południową okrężną drogą gruntową w Witaszycach, a oznaczony drogowskazami orjentacyjnemi.

2) Z powodu przebudowy drogi powiatowej nr. 11 **Stawiszyn—Pleszew** na odcinku od Brzezia do Pleszewa w km. od 19,2—23,5 zamyka się aż do odwołania powyższy odcinek dla wszelkiego ruchu komunikacyjnego dalekobieżnego w kierunku Kalisza i Stawiszyna. Droga objazdowa z Pleszewa przez Gołuchów do Kalisza prowadzi z Rynku w Pleszewie przez Krzywosądów—Karsy—Kucharki—Czerminek—Gołuchów, a objazd do Stawiszyna z Rynku w Pleszewie przez Lenartowice—Zawidowice i Brzezie.

3) Droga państw. nr. 16/3 **Ostrów—Poznań** odcinek od Koszar do Placu Wolności w Pleszewie w km. 27,8—28,825 została z powodu ukończenia przebudowy z dniem dzisiejszym otwarta.

4) Na szosie państwowej **Bydgoszcz—Świecie** w km. 5,4—6,3 i 8,9—9,5 **pod Myślęcinkiem i Osielskiem** przystępuje się do odnowienia powłoki tłuczniowej, wskutek czego ruch kołowy na tych odcinkach odbywać się będzie mógł tylko po letnim torze. Prace potrwają do 21 września rb.

5) Skutkiem przebudowy odcinka drogi od km. 98,5—101,0 w miejscowości Biała (gm. Naramice) w ciągu drogi państwowej Wieluńskiej nr. 15 **Wieluń—Wieruszów—Kępno** zostaje on zamknięty dla ruchu od dnia 9 września 1935 r. aż do odwołania. Ruch kieruje się z Kępna do Wielunia przez Podzamcze—Opatów—Bolesławiec.

6) Droga **Suwałki—Wiżajny** na odcinku Suwałki—Prudziszki ze względu na prowadzoną budowę jest dla ruchu kołowego od dnia 9 bm. zamknięta. Objazd oznaczony tablicami.

7) Od dnia 1 października br. zamyka się dla ruchu pojazdów konnych i samochodów ciężarowych odcinek drogi państwowej od Piotrowic do Mikołowa, objazd przez Zarzecze—Podlesie.

DYŻURY NOCNE APTEK
od 9—15 września 1935 r.

1) Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, telefon nr. 994.

2) Apteka pod Lwem, Okole, ul. Grunwaldzka 37, telefon nr. 191.

— **Podaje się do wiadomości,** że kierownictwo Francuskich Kursów „Sekwana" Marji Régamey pod dyrekcją dyplomowanej siły z Grenoble, stosując się do życzeń Szan. Publiczności, prowadzić będzie w roku bieżącym nietylko kursy języka francuskiego i angielskiego jak w latach poprzednich, lecz także języka niemieckiego i polskiego. Inf. i zapisy od 11—13 i 16—17 Cieszkowskiego 3 I p. Początek kursów 15 września br. (16039

— **Nowe stowarzyszenie emerytów.** W lokalu stowarzyszeń w Resursie Kupieckiej odbyło się miesięczne zebranie pod nową nazwą Stowarzyszenie Emerytów Województwa Poznańskiego i Pomorskiego w Bydgoszczy, stow. zarejestrowane. Prezes Sentkowski zagaił zebranie, witając członków i gości. Referat wygłosił ks. dyrektor Kolipiński na temat „Cywilizacja i religja". Referat był bardzo głębokiej treści. Po odczytaniu nowego i zatwierdzonego statutu zapodał przewodniczący główne zasady statutu, podług którego Zarząd ma obowiązek zrzeszać wszystkich emerytów każdej kategorji na terenie województwa poznańskiego i pomorskiego, co ma nastąpić w najbliższym czasie. Dziś, w środę i jutro, w czwartek począwszy od godziny 16 winni się członkowie zgłosić w lokalu Stowarzyszenia po odbiór nowej legitymacji ze statutem. Przybycie wszystkich członków, celem załatwienia tak ważnej sprawy, jest konieczne.

Otwarcie strzelnicy w Smukale.

Strzelnica Związku Rezerwistów w Smukale powstała przy wydatnej pomocy dyrekcji sp. akcyjnej „Karbid Wielkopolski". Na otwarcie strzelnicy przybyli pp.: dr. Maryński jako członek rady nadzorczej fabryki, dalej dr. Soboczyński, dr. Czarnowski, mecenas Sioda prezes Federacji, oraz chorąży Kozłowski jako zastępca komendanta Przysposobienia Wojskowego. Przybyłych gości powitał mecenas St. Szlenk jako prezes zarządu grodzkiego Związku Rezerwistów, dziękując gorąco za obywatelski czyn. W odpowiedzi dr. Maryński zapewnił, że dyrekcja fabryki „Karbid Wielkopolski" i nadal będzie opiekować się kołem Rezerwistów a jednocześnie uwiadomił o wyznaczeniu **trzech nagród dla najlepszych strzelców.** Otwarcie strzelnicy nastąpiło przez oddanie honorowych strzałów.

Kradzieże bez końca.

Bielak Marja, zam. przy ul. Jackowskiego 36, zgłosiła kradzież ubrań z mieszkania za pomocą podrobionego klucza.

Szmuge Weronika, zam. przy ul. Śląskiej 14, zgłosiła kradzież roweru męskiego, pozostawionego przy ul. Pomorskiej 57.

Błoch Franciszek, zam. przy ul. Śniadeckich 30, zgłosił kradzież roweru i zegarka z warsztatu, wartości około 150 zł.

Štilka Serafin, zam. w Sucharach pow. wyrzyskiego, zgłosił kradzież 50 zł gotówki.

Konwiński Juljan, zam. przy ul. Gdańskiej 129, zgłosił kradzież z piwnicy jednego roweru dziecięcego, narzędzi ślusarskich i jednej wiertarki, ogólnej wartości około 100 zł na szkodę ks. prof. Pacewicza.

Ganasiński Stanisław, zam. przy ul. Jezuickiej 12, zgłosił kradzież pościeli i ubrania na szkodę jego służącej za pomocą podrobionego klucza z jej pokoju.

Podgórski Andrzej, zam. przy ul. Kołłątaja 6, zgłosił kradzież roweru z przed domu ulicy Gdańskiej 22.

Trochę wiadomości o dziejach i obrzędach lóż wolnomularskich w Bydgoszczy.

VI.

Wpływ masonerji na młodzież akademicką. — Filar „Ostmarkenferajnu“ jednocześnie filarem masonerji. — Poczciwi rzemieślnicy w roli „braci służących“.

Co masonów łączy z żydostwem i innemi sferami.

Prawie wszystkie związki młodzieży akademickiej (z wyjątkiem **„Odrodzenia“**) założone zostały przez zakapturzonych masonów. Twórca polskiego ruchu filomackiego, szlachetny **Tomasz Zan,** był członkiem loży „Doskonała Jedność“ w Wilnie.

Loże wolnomularskie w Bydgoszczy przedwojennej miały w gronie swoich członków **dyrektorów wszystkich miejscowych średnich zakładów naukowych.** Najruchliwszym „mistrzem“ był w swoim czasie profesor **Adamek,** bez którego nie mogła się odbyć żadna uroczystość patrjotyczna — szczególnie ku czci Bismarcka.

CENNA BIBLJOTEKA.

Loża Janusa posiada kilka set tomów różnych dzieł masońskich. Bibljotekę uporządkował i katalog sporządził **dr. Minde Pouet,** dyrektor Bibljoteki Miejskiej, poprzednik dyr. Belzy.

SENJORZY.

Najstarsi wiekiem i zasługami członkowie loży zaliczeni bywają w poczet senjorów.

W sali obrad loży Janusa umieszczone są na ścianie portrety wszystkich zmarłych mistrzów katedralnych od Beina, Tschepiusa i Petersona począwszy aż do Werckmeistra.

Do senjorów należał także **Meckel,** właściciel fabryki kafli. Karol Meckel wspólnie z doktorem Rheindorffem tworzyli w loży bydgoskiej **delegację staroszkocką.**

Obecnie senjorami loży Janusa są: radca sanitarny **dr. Dietz** i superintendent **Assmann.** Juljusz Assmann, członek Wielkiej Loży berlińskiej, jeden z głównych filarów **Ostmarkenferajnu,** przyjęty został do masonerji w roku 1909. Krótko przed wybuchem wojny i przez cały czas trwania wojny dzierżył Assmann młotek w loży Janusa.

Jesienią 1914 r. gmach loży zamieniono na **szpital wojskowy.** W czasie wojny „bracia“ schadzki swe odbywali

W HOTELU POD ORŁEM

u „brata“ **Trillhose.**

Gubernator wojenny okręgu wileńskiego, pruski **generał Wegner,** zmarły 1916 r. w 68-ym roku życia, był członkiem loży Janusa w Bydgoszczy.

Oprócz wspomnianego wyżej właściciela hotelu „Pod Orłem“ — Trillhosego, który hotel sprzedał Polakom „za tanio“ i zmarł ze zgryzoty, od roku 1911 należy do loży, drugi takiż sam właściciel przyzwoitego hotelu — **Johannes Bohlmann.**

WSZYSCY NIEMIECCY BURMISTRZOWIE

miasta Bydgoszczy (m. i. Hugo Wolff) i miast sąsiednich: **Inowrocławia** (Treinies) i **Nakła** (Riedel, od r. 1879 członek loży w Rawiczu) „afiljowani“ byli w loży Janusa.

Oficerów policji i żandarmerji natomiast niechętnie wprowadzano do loży. Wyjątek stanowili: emerytowany radca policji **Kleinfeld** — członek Wielkiej Loży, i inspektor policji **Grasshoff** — polecony gorąco z Halberstadtu.

„PRACE“ W LOŻY

odbywają się co wtorek i piątek, wieczorami. W okresie wakacji letnich, tj. przez cały lipiec i sierpień, „prace“ spoczywają.



Siedziba loży żydowskiej w Bydgoszczy przy ulicy Libelta. Fot. J. Czarnecki.

Schadzki towarzyskie mają tutejsi masoni **co niedzielę** w południe od godziny 12—14.

Na tzw. recepcje czyli przyjęcia połączone z skromną ucztą, przychodzą „bracia“ obowiązkowo we frakach.

KTO USŁUGUJE?

Posługi podrzędne w loży spełniają i do stołu podają **„bracia służący“,** którzy przechodzą wszystkie stopnie masońskie. Muszą to być ludzie poważni i stateczni, a przedewszystkiem **milczący.** Wymienimy kilka nazwisk: koszykarz Gündler (1861 r.), koszykarz Laube (1877), fryzjer Seeliger (1890), **szewc Franciszek Stanisław Wierzchaczewski** (1891 r., mason IV stopnia, „król“ bractwa kurkowego), blacharz Lange (1892), kucharz Gulde; ostatnio „braćmi służącymi“ byli **starszy cechu szewskiego Wilhelm Pohlmann** (mason od r. 1903, na mistrza masońskiego „wyświęcony“ 1910 r.), dwaj woźni sądu okręgowego, woźny państwowego instytutu rolniczego i krawiec **Albert Lange** (mason od r. 1912).

KULT ZMARŁYCH.

Corocznie w Dzień Zaduszny (2 listopada) wieczorem odbywa się t. zw. **loża żałobna** ku czci zmarłych masonów.

Masoni zobowiązani są uczestniczyć w pogrzebach swoich „braci“.

Za życia przechowują oznaki masońskie, broszury i okólniki **w zalakowanej kopercie** pod zamknięciem. Po śmierci oznaki i wszystkie pisma z loży muszą być przez najstarszego syna lub innych członków rodziny **odesłane do loży.** Syna zmarłego masona przyjmuje się do loży, jeżeli posiada potrzebne kwalifikacje, bez zapłaty wpisowego.

Żadnych listów nie wolno masonom adresować wprost do loży, tylko na adres prywatny którego ze starszych.

NOWSZE DZIEJE MASONERJI

osłonięte są głęboką tajemnicą. Mistrzem katedralnym loży Janusa jest znany przemysłowiec bydgoski R. cieszący się poparciem najwyższych sfer, jeżeli chodzi o „budownictwo“. Senjor magistratu bydgoskiego radca **Eckert,** opiekun zakładu ociemniałych, który przed kilku laty wyprowadził się do Niemiec, wprowadził do loży **kilku swoich znajomych Polaków.** To samo uczynił **Korth.** Wśród członków loży przeważają obecnie lekarze i przemysłowcy.

Wszystkie dawniejsze loże niemieckie w zachodniej Polsce są podporządkowane **Wielkiej Loży w Warszawie.** Uroczyste otwarcie Wielkiej Loży nastąpiło w październiku 1924 r. Należy do niej 13 lóż lokalnych. Głośniejszymi masonami w Warszawie byli: **Aleksander Lednicki i Strug.** Oficerowie mają własną lożę „Białego Orła“.

Podobną do masonerji organizację posiada

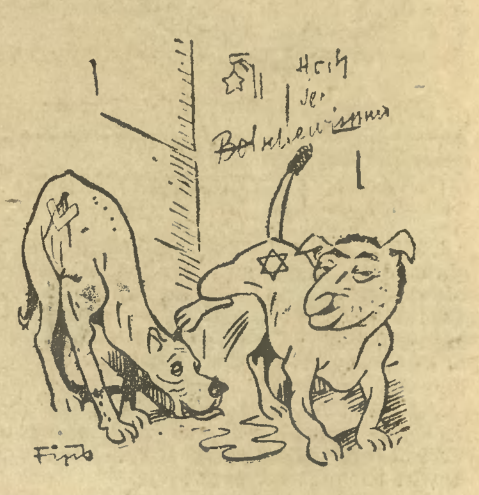
ZWIĄZEK ŻYDOWSKI „BENE BERITH“ (Synowie Przymierza).

Loża żydowska imienia **Edwarda Laskera** mieści się w Bydgoszczy przy ulicy Libelta. W tej loży znajduje się **patronat** wszystkich stowarzyszeń żydowskich na tutejszym terenie, a więc także kupców żydowskich i **kombatantów żydowskich** (materjalnie wspieranych przez ludzi Robinsona, eksportera bekonów).

Żyd **Lasker,** o którym wyżej mowa, jeden z najznakomitszych członków sejmu pruskiego, urodził się 1829 r. **w Jarocinie** (w Poznańskiem). Był założycielem 1866 r. partji narodowo-liberalnej w Niemczech. Miał zatarg z Bismarckiem. Zmarł 1884 r. w Ameryce.

Mistrzem loży żydowskiej w Bydgoszczy był każdorazowy **rabin postępowy...** Lożę odniemczyli kupcy **Guttstadt** z Warszawy i **Wasercug** z Włocławka.

Mimo pozornych sprzeczności obie loże: niemiecka i żydowska zmierzają **do wspólnego celu,** usunięcia uprzedzeń i rasowej nienawiści. Tę paradoksalną w dzisiejszych warunkach niemieckich współpracę lóż piętnuje hitlerowski organ antysemicki „Der Stürmer“ jako **krzewienie duchowego bolszewizmu.** I w tym celu, dla zohydzenia jednych i drugich, zamieściła prasa hitlerowska poniższą ilustrację, zaopatrując rysunek w objaśnienie: „Es gibt immer noch Köter, die auflecken, was nach Kulturbolschewismus riecht“ (Te gadziny — masoni — wszystko wyliżą, co żydzi naplugawią).



Organ partji Młodych Niemców w Polsce „Deutsche Nachrichten“ przy tej sposobności zarzucił **drukarni A. Dittmanna w Bydgoszczy,** której właściciele są **starymi masonami,** że wypuściła z pod prasy dzieło d-ra Alfreda Adlera o... **homoseksualiźmie** (zboczeniach płciowych), będące na indeksie w Hitlerji.

Należy ponadto przypuszczać, że ów Adler, wyręczający się masonerją, nie jest czystej krwi Aryjczykiem.

*

Od siebie możemy dodać podobny, niemniej znamienny wypadek. „Brat“ **Olechowski** (obecnie konsul w Kanadzie) drukował w oficynie Dittmanów głośną swego czasu książkę pod tytułem **„Wódz“.**

Wielkie manewry jesienne pod Tucholą.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“).

Tuchola. W ostatnich dwóch dniach ub. tygodnia rozpoczęły się w naszym powiecie wielkie jesienne manewry, w których między innemi udział wzięli: inspektor armji generał brygady p. **Osiński** i szef sztabu głównego generał dywizji p. **Stachowicz.** Główny sztab manewrów ulokował się w Tucholi.

W godzinach nocnych z soboty na niedzielę przybył do Tucholi specjalny pociąg, przywożąc attaché wojskowych państw zagranicznych i misje zagraniczne. Zaraz po przyjeździe poinformowano ich o sytuacji manewrowej, oraz udzielono wyjaśnień dotyczących manewrów.

Około godziny 3,30 nasi goście zagraniczni w towarzystwie oficerów polskich, wyruszyli samochodami na pole walki, w rejon nadleśnictwa Świt, oraz do miejscowości Piła.

Owej nocy wrzała zaciekła walka pomiędzy czerwonymi — atakującymi i niebieskimi — broniącymi się. Pierwszym chodzi bowiem o uchwycenie wzgórz położonych na wschód od rzeki Brdy. W tym celu musieli zdobyć most. Drudzy natomiast bronili zaciekle tego terenu.

Z obu stron terkoczą karabiny maszynowe i od czasu do czasu wystrzał armatni mąci nocną ciszę, roznosząc echo daleko, hen, po borach tucholskich.

Pod osłoną nocy strona czerwona — atakująca poczyna manewrować. Przerzuca oddziały z jednego odcinka na drugi, koncentruje ognie maszynowe na most. O świcie strzelanina się wzmogła. Po chwili wyrywa się z piersi żołnierzy potężny okrzyk „hurra“ — to czerwoni szturmują, wypierając przeciwnika. Most zdobyto. Lecz cóż? Rozjemcy orzekli, iż most zburzony. Momentalnie jakiś oddział wojska wbród przeprawił się na drugą stronę rzeki i broni przeprawy reszty wojska.

Tymczasem pionierzy w kilku zaledwie minutach zbudowali kładkę przez Brdę, umożliwiając szybkie przejście oddziałom piechoty na drugą stronę rzeki. Konnica nie namyślając się długo przeprawia się wpław przez rzekę i ściga nieprzyjaciela.

Kiedy attaché wojskowi ujrzeli jak pięknie czerwoni wykonali powierzone zadanie, przenieśli się na sąsiedni odcinek w rejon miejscowości Piła.

Tu saperzy pracowali skrzętnie nad budową mostu, po którym artylerja przeprawiła się na drugą stronę rzeki.

Wytrwałość, zręczność, dobra kwalifikacja i wieczny humor żołnierza polskiego — były tematem podziwu naszych zagranicznych gości.

W związku z manewrami ożywił się w mieście ruch handlowy i uliczny. Samochody i motocykle wojskowe nieustannie przewożą rozjemców z frontu na front. Oficerowie i żołnierze idą śpiesznie, by wykonać powierzone rozkazy.

Dowiadujemy się, iż ćwiczenia manewrowe ukończą się we wtorek 10. bm. Oficjalnem natomiast zakończeniem manewrów będzie defilada, która odbędzie się w Tucholi, **dnia 11.** bm. o godz. 14.

Z ogólnego nastroju wynika, że spodziewany jest przyjazd generalnego inspektora armji generała **Rydz-Śmigłego,** który osobiście ma odebrać defiladę.

Attaché wojskowi państw zagranicznych i misje wojskowe w Tucholi.

W nocy z soboty na niedzielę przyjechał do Tucholi specjalny pociąg z attechè wojskowymi i misjami zagranicznemi.

Wśród przybyłych gości znajdują się przedstawiciele prawie wszystkich państw. Jest tu attachè wojsk francuskich, niemieckich, włoskich, hiszpańskich, angielskich, rumuńskich, bułgarskich, Rosji sowieckiej, attaché wojska fińskiego, jugosłowiańskiego, łotewskiego, litewskiego, duńskiego, finlandzkiego, belgijskiego, japońskiego i innych.

Tymże samym pociągiem przybyły dwie misje wojskowe: francuska — z zastępcą naczelnego kwatermistrza armji francuskiej z gen. Poupinel na czele oraz belgijska — z zastępcą szefa sztabu generalnego generałem van den Bergen.

Attachè jak i misje przez całą noc i niedzielę śledzili przebieg manewrów. Wieczorem ruszyli nasi goście zagraniczni pociągiem do Gdyni, celem zwiedzenia portu i miasta, poczem wrócą do Tucholi, by śledzić w dalszym ciągu przebieg manewrów.

Kto zwycięży w meczu Polska—Niemcy?

Skład drużyn, które 15 bm. zmierzą się we Wrocławiu.

Międzynarodowa batalja piłkarska Polska — Niemcy należeć będzie do najważniejszych wydarzeń sportowych obecnego sezonu w Europie środkowej. Niedzielny międzypaństwowy mecz we Wrocławiu, który jest **przedmiotem konkursu „Dziennika Bydgoskiego“ wzbudza nietylko powszechne zainteresowanie w Polsce,** ale stanowi również **generalną próbę piłkarstwa niemieckiego przed spotkaniem z reprezentacją Anglji.**

Skład Niemiec jest następujący: bramka — Jakob, obrona — Haringer i Gramlich, pomoc — Goldbrunner, Gramlich i Kitzinger, atak — Lehner, Lenz, Conen, Siffling i Fath.

Reprezentacja Polski, jak już podaliśmy, wyznaczona została w składzie: Albański, Martyna, Tatuś, Bułanow, Kotlarczykowie, Dytko, Wasiewicz, Piec, Kryszkiewicz, Matjas, Artur, Kisieliński i Gemza. Ścisły skład drużyny ustalony zostanie w przededniu meczu.

Drużyna polska będzie chciała zrehabilitować się w opinji za porażkę z Jugosławją — walka więc zapowiada się bardzo interesująco.

Kto i w jakim stosunku zwycięży?

Oto pytanie, na które należy odpowiedzieć zapomocą załączonego kuponu. Ostateczny termin nadsyłania kuponów upływa w sobotę, 14 bm. o godz. 12 w południe.

Kupon konkursowy.

W międzypaństwowym meczu piłkarskim

POLSKA — NIEMCY

w Wrocławiu

zwycięży reprezentacja ....

wynikiem ....

Nadsyła Czytelnik „Dzien. Bydgoskiego“

Imię i nazwisko ....

....

Dokładny adres ....

....

— **Przy Kursach Francuskich „Sekwana“ Marji Régamey** (Cieszkowskiego 3 I p.) pod dyrekcją **dyplomowanej siły z Grenoble** powstają dla młodzieży szkolnej specjalne popołudniowe lekcje języka francuskiego. Pomoc w nauce szkolnej (gramatyka, konwersacja i literatura). Początek 15 września. (16211

— **Impreza harcersko-sportowa** na dziedzińcu gimnazjum im. M. Kopernika w dn. 15 bm. o godz. 15. Program: 1) gry i zabawy sportowe dla starszych, młodszych i najmłodszych, 2) loterja fantowa, wędka i niespodzianki. Przygrywać będzie orkiestra. Wstęp dla młodzieży 20 gr, dla starszych 49 groszy.

Czy warto było uciekać?

Drogo okupiona wolność zbiegłych więźniów koronowskich.

Ponownie zasądzeni więźniowie proszą sąd o — inne więzienie.

(ak). Głośna przed niedawnym czasem ucieczka dwunastu więźniów z więzienia koronowskiego, która wywołała paniczny strach wśród ludności powiatu bydgoskiego i okolicznych powiatów, znalazła we wczorajszy poniedziałek swój epilog przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy. Ośmiu z przychwyconych dotąd więźniów odpowiadało za tą sensacyjną i śmiałą ucieczkę z więzienia. Reszta znajduje się jeszcze na wolności.

Silny oddział policji, złożony **z dziesięciu policjantów** i starszego przodownika policji doprowadził zbiegów, zakutych w kajdany, z więzienia bydgoskiego bocznem przejściem na salę rozpraw Sądu Okręgowego. Rozprawę prowadził **wiceprezes Sądu Okręgowego p. Wojtynowski,** oskarżał **p. prokurator Wierzchowski.**

W białych drelichowych ubraniach więziennych więźniowie zasiedli jeden obok drugiego na ławie oskarżonych, otoczeni z wszystkich stron policjantami. Niektórzy z zbiegłych więźniów naprawdę groźne sprawili wrażenie swem ponurem spojrzeniem, jakoby na twarzy wyryte mieli piętno dokonanych zbrodni. Niemal wszyscy młodzi ludzie pochodzący z Kresów Wschodnich o nazwiskach białoruskich. Stali lokatorzy więzienia. **Olgierd Kisiel,** pochodzący z Wilna, już dziewięciokrotnie był karany, brat jego **Antoni Kisiel,** typ prawdziwie lombrosowski o bardzo niskiem czole, nie wie kiedy i gdzie się urodził, odsiadywał w więzieniu koronowskiem karę bezterminowego więzienia; **Włodzimierz Siergiejczyk** również nie pamięta w jakim dniu i roku przyszedł na świat pod Nowogródkiem, sześć razy karany, dalej **białorusin Andrzej Pacejko, Piotr Jodko,** siedem razy karany, odsiadujący ostatnio w Koronowie karę sześć lat ciężkiego więzienia, **Eryk Martin** sześć razy karany, **Jan Napieralski** z Bydgoszczy pięć razy karany i wreszcie **Józef Golec** z Rawy Ruskiej trzy razy karany.

Prokurator Wierzchowski wniósł o przeprowadzenie rozprawy **przy drzwiach zamkniętych** ze względu na bezpieczeństwo publiczne. Przewodniczący przychylił się do wniosku p. prokuratora, uzasadniając wyłączenie jawności tem, ażeby inni więźniowie nie dowiedzieli się, w jaki sposób zbiegli z murów więziennych oskarżeni, oraz, ażeby nie wzorowali się na nich. Przedstawicielom prasy zezwolono przysłuchiwać się rozprawie.

Szczegóły sensacyjnej ucieczki więźniów koronowskich, które szeroko opisywaliśmy przed trzema tygodniami, zresztą znane są naszym Czytelnikom.

Wszyscy więźniowie przed sądem zaprzeczają, jakoby współdziałali w wybiciu otworu, prowadzącego do kościoła klasztornego. Dopiero w nocy z 12 na 13 sierpnia, gdy przejście było gotowe, dowiedzieli się o możliwości ucieczki z więzienia. Padło bowiem nagle hasło: **„Na wolność!"** W celi o długości 20 metrów przebywało 44 więźniów. Jak twierdzą oskarżeni, nie słyszeli oni rzekomo stukania i wiercenia dziury łomem żelaznym pod łóżkiem jednego z więźniów. Winę wybudowania drogi na wolność przypisują **nieujętym dotąd więźniom Syllitisowi i Zawadzkiemu.**

Niedawno ujęty więzień koronowski Józef Golec próbował ostatnio **w bydgoskim areszcie policyjnym wyłamać otwór w murze.** W tym celu wyrwał hak żelazny z ustępu oraz żelazo z praczy i ścianę już mocno zarysował. Zamiar jego jednak w czas został wykryty. Na zapytanie przewodniczącego, czy warto było uciekać, Golec odpowiada krótko: **„To wszystko głupota, panie sędzio!"**

Prokurator wniósł o bardzo surowe ukaranie więźniów, którzy ucieczką głęboko poruszyli opinję publiczną a ludność powiatu drżała o swe życie i mienie. Dlatego nie widzi żadnych okoliczności łagodzących i wnosi o surowy wymiar kary.

Wszyscy więźniowie **w ostatniem słowie przedstawiają rzekome złe traktowanie więźniów w więzieniu koronowskiem i proszą tylko o przeniesienie do innego więzienia.** Nie chcieli broić — jak dalej twierdzą — dowodem czego, że podczas wolności nie dokonali żadnego czynu przestępczego, lecz tylko wydostać się chcieli z więzienia koronowskiego do innego więzienia. Jodko zaś pragnął jedynie zobaczyć się z żoną i dziećmi.

Sąd wydał wyrok skazujący za ucieczkę siedmiu więźniów **na karę pół roku więzienia,** zaś Goleca na **siedem miesięcy więzienia.**

W uzasadnieniu wyroku przewodniczący wiceprezes p. Wojtynowski zaznaczył, że było wspólne porozumienie w sprawie planowanej ucieczki. Sąd wydał tym razem łagodniejszy wyrok, sądząc, że więźniowie przyszli do przekonania, że niema sensu wyłamywać się. Te kilka dni wolności **wśród niemiłych warunków atmosferycznych w lesie** nie były warte trudu. Zasłużoną karę trzeba odsiedzieć. Czy warto było uciekać?

— **Gimnazjum wieczorowe dla dorosłych.** Egzamin z 6-ciu klas będzie można zdawać po raz ostatni w roku 1936. Kurs II wieczorowy przygotowuje do tego egzaminu w jednym roku. Poza tem prowadzi się kurs maturalny, obejmujący program kl. VII i VIII gimnazjalnej, i kurs nowy, obejmujący program kl. I i II nowego gimnazjum (przygotowanie do małej matury). Zapisy codziennie od godziny 17—19 w kancelarji gimnazjum im. Kopernika. Początek nauki w poniedziałek, 16 bm. o godz. 18. (16549

W imię prawdy.

Były wojewoda poznański Adolf hr. Bniński pisze nam z majętności Gułtowy:

Otrzymałem w tych dniach dopiero „Dziennik Bydgoski" z dn. 16. 8. rb. i dlatego dopiero teraz zapoznałem się z artykułem zatytułowanym **„Polacy i Niemcy".** W artykule tym czyni się **mojemu Ojcu ś. p. Karolowi hr. Bnińskiemu zarzut,** że przyczynił się w roku 1913 do dekoracji i iluminacji Bazaru na cześć cesarza Wilhelma II.

Otóż w imię prawdy stwierdzam, że ś. p. Karol hr. Bniński **był przeciwny wiadomej dekoracji i iluminacji,** i że na posiedzeniu Rady Nadzorczej Bazaru **głosował przeciwko tej uchwale.** Tak samo **nie brał udziału** w przyjęciu, wydanem wtenczas przez cesarza Wilhelma II. na zamku poznańskim.

Mam nadzieję, że Szanowny Pan Redaktor zechce **sprostować fałszywe, a bardzo niemiłe wiadomości** podane w Swem poczytnem piśmie i łączę wyrazy szacunku i poważania.

Adolf Bniński.

SPORT

ZAWODY O PUHAR ŚRODKOWEJ EUROPY.

Budapeszt. W pierwszem spotkaniu finałowem o puhar środkowej Europy Fernencvaros pokonał zasłużenie Spartę 2:1 (2:0). Widzów 40 tysięcy.

REORGANIZACJA SEKCJI BOKSERSKIEJ BKS. POLONJA.

Dziś, w środę, 11 bm. o godz. 20 odbędzie się w Miejskim Ośrodku WF zebranie organizacyjne sekcji bokserskiej BKS. Polonja.

Ze względu na ważność omawianych spraw przybycie wszystkich członków i interesujących się boksem — konieczne.

NIEMCY PÓŁNOCNE — DANJA 76:47.

Hamburg. W meczu lekkoatletycznym, rozegranym w Hamburgu, reprezentacja Niemiec północnych pokonała Danję w stosunku 76:47 pkt. Zawodom przyglądało się 8000 widzów.

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ TENISOWY O MISTRZOSTWO ŁODZI.

Łódź. W międzynarodowym turnieju tenisowym o mistrzostwo Łodzi do finału zakwalifikował się Wittman, który w półfinale wygrał walkowerem z Austrjakiem Plannerem ze względu na wyjazd tego ostatniego. W drugim półfinale spotkanie Popławski—Spychała zostało przerwane przy stanie 6:3, 1:6.

Wśród pań do finału doszły Niemka Sander i Johnowa.

Mistrzostwo junjorów zdobył Strzelecki, który w finale wygrał z Goldem 6:3, 6:3.

WIELKIE ZAWODY PŁYWACKIE W POZNANIU.

Poznań. W niedzielę odbyły się na pływalni miejskiego komitetu W. F. w Poznaniu zawody pływackie, zorganizowane przez Wojskowy Klub Sportowy **z udziałem najwybitniejszych pływaków ze wszystkich ośrodków pływackich Polski.**

Zawody przyniosły następujące wyniki:

Konkurencje pań:

200 m. stylem klas.: 1) Święcka (Warszawa) w czasie 3:38,8 sek.

100 m. nawznak: 1) Morawska (W.) 1:36,2 sek. przed Brendlówną (Pomorze) 1:46 sek.

100 m. stylem dow.: 1) Kamieńska (Poznań) 1:25,6 sek.

Sztafeta 3×100 m. stylem zmiennym: 1) Warszawa 4:54,6 sek. przed Poznaniem 5:03,6 sek., Pomorzem i Krakowem.

Skoki z trampoliny: 1) Szczygłówna (Kraków) 20.44 pkt.

Konkurencje panów:

200 m. stylem klas.: 1) Heidrich (Śląsk) 3:04 sek.

100 m. nawznak: 1) Włodek (Kraków) 1:22,2 sek.

100 m. st. dow.: 1) Szrajbman (Warszawa) 1:05,2 sek.

100 m. st. klas.: 1) Boguth (Warszawa) 1:25 sek.

Sztafeta 3×100 m. st. zmiennym: 1) Kraków 4:04 sek. przed Poznaniem 4:06,6 sek., Warszawą, Śląskiem i Pomorzem.

Sztafeta 4×100 m. st. klas.: 1) Poznań 5:58 sek. przed Warszawą 6:19,6 sek., Pomorzem 6:27,4 sek. i Krakowem.

Skoki z trampoliny: 1) Breguła (Śląsk) 60,48 pkt.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęła Warszawa 115 pkt., drugie Poznań 111 pkt., trzecie Kraków 75 pkt., **czwarte Pomorze 68 pkt.,** 5) Śląsk 66 pkt.

SPORT NA KASZUBACH.

Kościerzyna. Mistrzostwo okręgowe Kaszub w trójboju lekkoatletycznym w konkurencji sokolic zdobyła **Bławatówna z Kościerzyny,** uzyskując 404,8 pkt.

Mistrzostwo okręgu w trójboju młodzieży kaszubskiej zdobył **Skwierawski z Kościerzyny,** uzyskując 1.305,675 pkt.

W Lipuszu na Kaszubach odbył się bieg kolarski na 15 km. Zwyciężył **A. Rogowski** w czasie 20:20 sek.

Mistrzostwo okręgu kaszubskiego Sokoła zdobył w Kościerzynie **zespół kościerski,** uzyskując 213 pkt. na 250 możliwych.

Mecz bokserski Warszawa — Berlin.

Mecz bokserski Warszawa — Berlin odbędzie się definitywnie dnia 1 listopada w Berlinie.

RADJO KRZEPI DUCHA I SZERZY KULTURĘ!

Bogaty program Cyrku Staniewskich.

Do Bydgoszczy zawitał wczoraj nowy oddział największego w Polsce cyrku Braci Staniewskich. Bogaty program — tak jak zresztą wszystkie ostatnie starannie dobrane programy cyrku — podobał się ogólnie publiczności. Największe atrakcje cyrków i variéte's Londynu, Berlina, Paryża i Madrytu niewidziane jeszcze w Bydgoszczy zdobył dla siebie nowy oddział cyrku. Przepełniona widownia nie szczędziła też gorących oklasków wykonawcom.

Na pierwsze miejsce wysuwają się karkołomne sztuczki ekwilibrystyczne na drabinach grupy hiszpańskiej Raspinich oraz jazda na drucie motocyklem Abisińczyka Maissa i inne niebezpieczne produkcje tego odważnego człowieka. Fenomenalny jest zespół czterech duńskich wrotkarzy, którzy wspaniale swe produkcje wykonują na okrągłym stoliku. Nadzwyczajna jest tresura niedźwiedzi, przeprowadzających prawdziwy boks w trzech rundach oraz zadziwiająca tresura inteligentnych psów, jadących na rowerze. Szkocki zespół brawurowych żokiejów oraz rzymski akt gladjatorski na kwadrydze rodziny Fontner, trio znakomitych wirtuozów na akordeonie, napowietrzni akrobaci, tajemnicza miss Okulta, przeprowadzająca ciekawe eksperymenty z publicznością, tresura koni, cudowne dzieci tyrolskie i zabawni clowni wypełniają resztę bogatego programu.

Jak zawsze w cyrku Staniewskich program dobry, stojący na najwyższym poziomie artystycznym. Trzy godziny mile spędzone w cyrku na długo pozostać muszą w pamięci widzów. Dlatego radzimy każdemu skorzystać z okazji, tem bardziej, że cyrk pozostanie w Bydgoszczy tylko 3 dni. Dziś po południu dwa przedstawienia o godz. 4,15 i 8,30 wieczorem. Na innem miejscu załączamy kupon, uprawniający do wprowadzenia jednej osoby bezpłatnie przy kupnie jednego biletu. Jeszcze raz powtarzamy: program cyrku godny widzenia.

Kupon ulgowy
„Dziennika Bydgoskiego"
do Cyrku Staniewskich
w Bydgoszczy
ważny na przedstawienie
w środę 11 września br., 8.30 wiecz.

Okaziciel niniejszego kuponu otrzyma po wykupieniu jednego biletu w kasie cyrku DRUGI analogiczny **bezpłatnie.**

Odjazd pociągów z Bydgoszczy:

Toruń—Warszawa: 2.42, 6.50, 8.05, 9.58, 14.05 15.35, 17.56, 18.26, 19.40, 21.26 (tranzytowy), 23.15.
Tczew—Gdańsk—Gdynia: 3.50, 5.20, 7.54. 12.46, 13.13, 17.15, 19.43, 20.00. **Do Rynkowa:** 16.10, 20.30 (od 19/V do 11/X).
Kościerzyna—Gdynia: 8.01, 15,20.
Nakło—Piła: 0.02, 6.15, 10.41 (tranzytowy), 14.45, 19.49.
Unisław—Brodnica: 4.46, 8.11 13.45, 16.20 21.45.
Inowrocław—Poznań: 0.46. [illegible].51. [illegible].33, 9.22. 14.01. 18.32. 22.15, 23.00.
Wągrowiec—Poznań: [illegible].05, 10.40, 13.30, 18.35.
Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe: 0.46, 14.01.

Pełna tabela wygranych do IV. klasy 33. Loterji Państwowej.

Czwarty dzień ciągnienia.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

100.000 zł. — 41065.
20.000 zł. — 70785.
Po 10.000 zł.—34200 58889 74108.
Po 5.000 zł.—36146 101516 144336 172602.
Po 2.000 zł. — 30137 35130 60657 63076 64355 68383 69710 75467 75503 84973 85025 92897 94980 98118 118062 121255 126528 127459 134453 144436 175842 179707 182345.
Po 1000 zł. — 2875 5130 12605 27501 33959 34912 36796 38533 40275 48732 49074 49658 55033 60027 71744 72151 74075 75901 76097 76784 79955 81537 82993 83505 93965 108228 115138 116758 121751 126248 127752 135846 144644 147100 157235 164681 166425 174606.

Wygrane po 200 zł.

351 73 446 71 747 64 806 99 1175 354 644 71 739 802 2076 160 254 388 443 502 83 682 764 846 941 60 3164 96 206 332 208 834 999 4188 434 73 794 5108 220 63 558 803 33 34 996 6321 576 79 618 22 891 918 7134 229 674 924 8091 202 331 594 602 9 849 9022 91 153 253 537 789 816 987 10042 233 432 730 11177 399 472 506 812 13 58 936 63 12125 97 277 609 17 720 910 93 13031 141 313 42 407 14162 599 707 15115 50 248 89 332 786 816 979 16029 377 523 61 608 13 68 893 17117 324 534 99 603 6 786 933 63 18090 199 290 384 423 511 803 19 19006 98 364 99 416 525 692 862 76 20132 264 367 461 629 779 810 21009 155 325 499 22137 92 269 70 419 46 809 29 48 57 965 81 23004 79 219 326 406 541 59 89 824 962 24005 96 257 75 370 416 54 535 748 825 39 962 25160 84 92 200 18 50 512 24 54 606 847 26023 110 208 305 90 416 524 46 51 84 601 774 92 841 56 940 27039 77 134 84 309 24 534 77 92 699 706 42 88 834 97 28112 27 85 277 400 41 56 575 76 636 741 842 90 29121 330 75 627 79 702 13 49 841 940 61 96.

30161 275 597 820 935 31021 85 207 53 461 524 766 932 32043 93 262 382 763 84 811 32 84 950 33017 113 14 248 511 14 17 41 99 690 885 933 34117 25 64 217 389 445 637 902 97 35284 318 59 86 403 23 36 547 91 631 701 58 36053 254 309 39 48 457 84 666 47 92 729 890 37173 95 32 58 77 324 90 437 73 535 59 77 95 660 66 790 805 13 89 900 79 38048 108 206 621 92 788 801 984 39007 106 278 350 62 98 466 540 69 777 867 947 58 40114 56 263 321 565 76 664 820 900 86 41010 108 56 277 321 519 843 42061 124 760 885 904 93 43073 160 494 593 708 9 49 44019 153 87 261 71 414 17 99 514 91 651 711 76 842 87 992 95 45041 78 146 216 316 43 49 75 423 57 587 611 24 783 802 26 28 991 46074 96 312 646 54 56 81 91 738 68 84 897 47027 434 719 902 22 48168 334 85 650 745 873 96 994 49110 26 82 339 44 78 691 812 18 921 2 829 91.

50093 102 15 42 319 25 489 613 761 840 71 80 928 51005 12 162 217 51 304 89 581 627 800 36 926 30 31 52388 468 81 560 627 797 867 996 53089 98 103 239 88 407 13 565 630 74 787 896 97 921 32 41 70 54138 60 380 407 18 69 651 814 41 985 55391 445 516 93 657 56233 445 513 631 69 705 35 812 23 979 57148 677 718 44 824 59 916 58054 62 170 351 512 29 660 96 743 59 882 944 82 92 59050 198 225 91 333 50 68 525 96 634 705 47 897 904.

60004 55 282 301 502 38 601 69 834 988 61004 42 162 92 97 226 28 69 398 416 34 49 664 806 13 62029 58 131 51 237 97 354 672 84 717 35 903 16 30 44 61 93 63000 5 104 316 20 30 394 431 642 60 763 70 88 835 50 61 77 64089 104 48 61 64 226 64 415 67 558 77 663 708 898 923 32 98 65089 242 44 346 74 624 57 80 832 75 982 86 66032 90 160 84 97 507 50 77 525 47 606 29 837 67187 466 527 70 94 607 921 45 68013 26 135 256 424 28 91 651 61 941 92 69009 180 205 34 406 506 43 629 757 68 79 861 85 947.

70155 63 73 313 46 67 77 401 46 595 724 67 838 50 54 931 59 71149 322 488 599 638 62 760 88 822 32 923 45 79 90 72208 14 493 608 61 64 705 64 856 78 913 58 37087 295 396 434 672 81 730 40 815 21 29 38 74311 12 22 423 635 44 729 46 800 50 78 79 86 933 75201 22 314 23 449 579 634 56 742 65 76 914 76061 212 22 35 68 455 552 615 16 55 84 728 63 76 830 51 82 85 77038 154 88 241 95 304 22 25 411 699 760 946 87 94 78009 105 269 518 87 628 72 720 22 822 34 952 79008 14 25 103 26 34 46 75 227 38 78 352 99 438 64 579 89 607 22 720.

80103 238 388 99 572 958 74 81061 176 302 436 725 807 73 79 87 939 82041 54 159 82 84 228 58 65 99 303 13 421 614 15 79 85 711 832 34 972 83064 165 69 547 67 684 711 959 64 84150 53 69 880 89 302 26 426 72 566 87 616 18 60 804 909 85056 66 152 68 343 545 84 607 730 957 86077 80 127 30 254 531 37 39 600 19 98 721 872 904 66 87614 887 88133 201 420 60 681 726 949 89141 255 89 388 618 786 867 90 988.

90032 45 231 410 628 59 93 91238 55 489 582 722 30 43 54 812 902 26 95 92145 53 208 324 402 22 40 505 50 84 88 93416 43 530 95 636 84 730 823 94073 92 135 306 425 662 843 49 959 95011 44 81 108 68 83 85 334 78 95 411 46 511 85 639 825 96050 324 86 474 539 909 97207 62 85 342 25 87 414 55 745 967 98038 40 187 98 308 12 503 605 62 743 61 97 825 99005 38 110 12 237 371 409 36 56 62 539 600 772 877.

100004 5 531 74 660 87 849 945 101221 33 41 47 331 465 572 689 842 51 102296 520 47 57 59 89 611 71 75 753 991 103133 93 269 400 68 644 47 808 34 44 104244 52 951 105035 256 436 560 106093 142 53 88 325 82 400 652 735 881 972 107065 153 219 61 78 307 10 18 481 503 17 67 649 706 955 108006 14 50 91 147 66 79 98 316 45 588 610 829 109002 28 97 116 29 257 308 72 81 90 474 65 83 539 831 55 901 46 74

110004 61 134 251 387 411 80 92 526 38 733 875 94 111112 209 66 87 578 617 70 86 959 64 86 97 112528 41 68 728 879 80 95 97 907 16 113035 88 383 411 606 8 79 740 70 802 49 114201 3 87 414 15 32 548 661 67 719 79 819 905 10 49 115241 47 38 548 63 645 703 4 34 886 116114 20 58 64 250 89 388 592 941 117060 209 67 478 96 707 22 75 802 907 118061 111 35 551 613 49 730 987 89 119067 81 143 232 405 74 82 94 609 843 62 66

120317 25 52 80 81 576 99 636 38 700 78 941 75 121078 98 201 357 428 550 653 61 794 808 19 915 122006 15 386 91 413 87 528 98 629 51 811 123341 512 76 98 602 938 46 94 124109 368 75 462 545 50 985 125356 68 41 038 46 656 702 26 839 126147 358 401 61 659 650 69 712 899 127011 228 94 319 50 552 74 93 641 64 708 70 953 77 78 128058 92 100 264 96 623 68 825 905 52 65 94 129014 20 36 54 84 133 50 208 395 452 522 34 82 98 723 851 907 62 99

130261 406 44 517 83 632 702 830 72 930 131000 50 144 61 387 413 82 564 60 37 826 935 132430 32 93 603 35 83 767 133061 98 127 534 48 76 616 62 77 775 902 93 97 134226 99 325 537 65 97 769 997 29 135005 21 90 119 202 12 363 542 64 82 611 748 852 136011 210 39 538 82 85 764 985 137018 87 119 29 302 21 37 610 715 55 73 83 802 88 934 66 77 138102 285 320 617 58 737 139023 138 51 314 432 71 72 779 89 95 891 997

140079 110 68 622 744 65 87 830 68 993 141216 77 304 78 414 40 55 689 142172 213 315 536 643 831 914 85 143163 291 97 362 75 571 638 804 28 62 70 144234 380 519 57 618 64 848 83 145023 45 46 121 279 439 79 530 62 76 611 733 841 88 975 146007 90 137 84 257 328 34 62 523 88 619 722 722 78 91 906 147113 92 285 386 506 86 681 98 706 15 31 148109 316 46 442 577 83 621 709 149088 169 96 374 433 66 647 842 51 63 966 150063 287 426 88 641 68 739 901 151080 394 442 561 676 91 723 74 832 86.

152049 140 375 88 536 700 810 41 960 73 153179 224 25 308 11 436 54 82 625 38 79 758 850 52 154065 80 234 83 324 83 409 24 40 98 530 619 57 701 814 902 155081 118 500 25 34 53 774 821 156029 34 51 73 91 118 417 76 82 510 94 719 157015 238 480 518 611 29 49 78 754 89 856 916 73 158069 128 29 33 71 73 235 335 494 951 159275 418 536 688 776 859.

160051 190 490 518 26 606 83 742 95 819 31 62 947 161026 276 376 506 65 67 680 749 67 84 85 932 39 162005 115 54 74 229 494 523 24 809 50 78 163061 196 455 515 16 666 753 819 70 164003 9 79 162 307 11 82 400 23 97 526 80 752 960 165073 74 166 383 450 525 63 670 786 871 967 87 89 166004 6 208 25 62 393 98 498 654 777 904 167175 394 545 84 647 78 93 737 73 85 868 70 946 168033 117 41 239 300 90 410 13 868 912 169036 40 136 209 47 452 57 746 71 809 68 99 979.

170214 351 53 75 402 532 55 662 74 89 739 171105 219 74 344 451 500 85 797 172012 30 34 123 83 84 265 374 420 33 591 624 722 814 47 985 173050 77 145 81 337 82 511 646 95 807 26 70 93 981 174123 60 201 22 427 71 526 601 85 747 867 903 85 175290 324 562 64 849 176165 509 664 71 95 818 56 76 949 54 69 177138 432 35 500 32 623 737 842 909 12 178001 101 224 53 340 91 550 610 763 849 179045 96 117 35 75 282 93 98 468 658 885 921 180032 262 389 435 74 593 663 706 834 946 181064 145 245 463 70 97 563 69 624 30 808 49 963 182151 53 54 217 54 91 331 82 473 571 183069 137 79 216 45 470 74 78 539 659 184102 259 316 405 503 17 626 40 751 73 75 828 32 45 914.

III ciągnienie

Wygrane po 200

1167 77 359 922 2011 696 982 3555 808 60 4565 790 5305 764 6252 74 347 506 683 757 817 941 48 7444 543 604 840 45 970 8884 9218 65 10405 552 965 11839 43 54 85 950 13642 50 766 898 14233 46 423 68 608 711 51 941 90 15283 323 781 967 16330 583 638 850 69 17136 18130 200 89 698 887 920 49 56 19019 470 742 20137 315 59 96 482 642 57 21138 89 282 88 653 757 836 22004 193 421 53 65 655 707 905 10 23057 138 227 881 85 967 24135 65 479 604 726 70 816 27 25104 53 230 370 98 465 581 620 782 26031 118 69 359 89 427 521 882 27175 99 406 27 618 28054 211 477 682 29198 316 54 470 781 31054 242 353 621 86 720 32292 580 777 825 72 33135 528 650 79 715 822 34127 288 90 739 828 993 35234 340 66 419 646 70 789 891 36001 72 163 261 95 349 80 461 650 68 779 824 26075 37031 270 495 505 41 38095 162 75 226 385 441 596 849 39131 574 879 984

40318 732 920 41087 267 324 812 42467 43526 695 867 933 44011 265 538 715 83 855 45082 139 280 358 509 634 97 705 830 942 46190 215 311 602 47253 488 877 48222 344 49122 418 513 615 750 50035 89 620 65 789 61184 224 567 840 52702 17 840 63 53291 727 41 807 54083 713 51 47 837 58 55331 716 977 56170 598 700 57449 765 986 89 58177 715 830 59089 136 203 558 77 753 60079 214 326 78 428 684 914 72 61030 425 91 631 837 62191 436 615 73 731 39 860 63 945 63183 218 25 391 415 546 673 81 893 64262 86 319 38 261 761 933 65124 84 407 829 66050 56 283 372 82 895 67140 49 212 981 68068 100 331 592 722 53 879 69155 258 357 99 518 75 633 87 906 24 91 70002 99 124 287 594 678 719 866 968 71097 132 851 911 72299 320 518 628 760 73010 163 382 455 93 602 799 74143 483 606 895 75334 35 602 838 53 905 33 76160 519 27 831 61 83 934 60 77105 354 519 813 966 79 78190 235 47 564 677 761 79007 173 505 722 75 827 80101 437 526 74 626 59 700 81062 432 612 847 82218 63 510 719 838 83015 669 830 78 84008 46 103 92 414 591 721 84 899 85363 691 895 86194 857 58 83 968 87058 202 868 88054 669 730 40 62 89026 112 63 309 430 901 98 90 491 615 53 707 51 91139 234 61 330 428 685 950 92023 81 567 937 82 93006 20 579 756 20 33 94051 142 317 598 656 81

95371 85 589 756 96032 194 449 640 880 95 97081 186 212 366 98301 451 704 863 99212 44 951 54.

100012 374 687 772 101019 177 318 487 644 766 102087 533 80 728 871 103137 530 827 104017 185 488 105041 286 371 541 683 86 901 62 106098 171 317 672 816 107132 40 508 610 903 108388 507 844 109000 107 300 872 110535 47 794 111183 263 67 479 866 939 112126 209 93 609 46 822 940 113015 855 81 997 114148 331 423 533 691 796 891 912 115071 102 304 29 51 430 599 956 70 116344 72 461 94 894 117444 685 910 74 86 118056 152 318 59 610 807 945 119044 155 301 29 721

120045 214 523 61 729 121036 202 95 327 35 629 77 726 827 122169 258 347 123306 65 604 96 749 806 9 142 976 98 125059 160 94 473 641 734 935 126049 264 319 438 39 52 659 744 936 58 74 127210 48 88 490 619 24 731 870 128073 294 355 910 40 129228 467 822 130017 190 543 656 942 131199 474 659 96 764 132050 51 110 38 328 415 878 133738 134008 408 588 965 135102 33 57 240 58 478 724 90 874 959 136208 137223 550 804 916 71 138437 603 64 723 940 139065 100 242 67 384 99 410 33 699 719 140145 71 241 45 84 322 532 938 52 141041 102 85 206 55 481 142093 149 143049 70 161 290 422 791 895 904 144154 298 361 949 145346 453 503 16 146749 147176 496 148161 255 424 641 716 870 916 22 149962 150132 76 250 355 428 532 607 46 703 805 151004 363 152107 46 525 71 626 37 153144 253 723 40 867 921 154171 215 66 84 354 401 510 22 739 862 155005 78 259 308 765 94 156090 94 261 349 633 275 458 587 630 807 78 158028 464 656 767 963 159085 712 848 160009 426 867 161024 52 304 79 709 19 889 93 162004 29 60 304 767 881 957 163174 298 316 97 430 164107 9 37 38 796 921 165033 95 408 938 166023 238 67 307 926 37 167378 932 168249 914 169467 570 86 909 170300 422 65 550 882 905 92 171124 265 413 525 633 775 172302 50 78 464 750 173196 174490 688 781 866 77 175641 721 176244 423 70 516 941 177102 68 264 414 29 700 813 34 69 91 927 178375 57 466 562 896 179353 556 725 876 180148 77 204 64 679 753 181050 120 60 395 680 862 182905 183234 522 87 669 754 184127 79 254 328 92 431 526 729 50.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Po 10.000 zł.—55514 117632 124957 126328
Po 5.000 zł. — 44297 62955 78532 113389 152977 155151 163202
Po 2.000 zł. — 10788 18579 28946 20387 57647 69748 70984 71589 72105 75335 86971 119180 124190 128970 132824 132977 143120 153842 154703 169733 174105 184527
Po 1.000 zł. — 5766 6258 10507 20387 29827 34370 37308 37576 67990 70342 71009 72032 73737 76815 78588 81111 88472 91789 96675 96588 120648 123374 125830 130135 138640 139716 141020 144144 154941 155257 169914 177300 182554

Wygrane po 200 zł.

556 796 896 1020 182 224 430 541 692 808 96 2116 731 34 998 3326 4095 381 445 85 648 5037 89 101 302 469 624 6313 545 897 925 7211 323 518 757 8514 758 831 9439 10012 72 264 488 562 706 820 11226 902 12025 545 13232 324 960 14186 269 302 413 15326 719 970 16349 835 913 17265 682 18342 935 77 19162 203 409 74 737 945

20694 21490 552 892 22074 332 601 23124 264 481 519 889 923 24045 319 932 25076 362 400 583 609 701 58 65 816 938 26115 66 97 746 27020 306 511 753 96 830 923 29 28038 175 29016 39 253 459 535 695 892 941 49 30349 31106 841 934 32103 276 362 551 650 56 33143 59 75 375 495 637 56 961 34308 43 909 11 56 35408 22 654 36002 57 113 565 76 755 59 851 54 73 37021 184 257 401 538 600 947 38493 39177 84 96 540 669

40136 97 433 542 630 41252 379 622 42153 262 90 420 802 990 43261 589 681 766 890 943 44067 219 53 483 956 85 45113 873 46118 232 85 687 739 837 47307 57 601 20 961 48063 425 56 603 89 739 957 66 49070 91 141 206 8 325 643 825 48 50052 78 98 527 759 68 99 977 51226 429 851 52304 616 583 53225 388 423 737 956 78 54266 337 72 434 623 24 29 98 921 55193 236 423 856 73 56413 521 634 49 53 731 969 57021 467 91 518 36 803 58163 262 98 453 521 643 66 798 59264 405 808 907 60

60164 342 419 500 715 16 46 75 82 906 61141 219 302 626 62513 77 718 80 919 65 63242 447 521 33 669 761 866 64118 44 255 325 838 939 65216 341 519 612 66506 768 925 67379 68366 515 23 874 968 69141 379 665 856 700 64 81 258 386 703 71105 984 88 72699 709 971 95 73125 504 608 816 968 74471 657 726 56 920 57 83 75033 125 297 407 538 625 917

76064 234 58 75 219 57 72 620 67 804 64 958 77096 140 68 381 616 876 975 78287 321 29 832 74 86 79564 701 910

80002 113 54 671 779 902 53 81465 512 30 640 82223 320 92 606 50 97 712 846 89 985 83538 899 966 84227 88 495 581 805 85038 130 215 77 684 870 87 967 86039 488 579 627 87089 135 662 840 88167 259 428 547 618 900 89298 343 712 90046 62 199 420 574 611 91309 784 981 92077 179 215 905 22 93581 956 93 94039 368 534 636 954 95043 55 205 81 346 981 96055 417 589 713 997 97128 81 322 433 594 740 54 98015 74 151 214 342 535 36 649 712 871 922 99606 79 746 51 842 75 961

100085 395 704 20 62 101309 50 608 95 739 102060 116 25 26 217 404 677 811 97 103197 299 406 99 104151 702 80 908 33 105870 81 927 66 82 106141 218 363 807 65 937 107194 319 442 502 45 86 737 53 108009 137 246 109114 382 440 766 832 79 110270 467 881 111237 680 742 870 112152 544 709 857 947 113037 233 69 504 614 26

114492 95 96 705 71 115070 809 914 22 116213 66 368 426 764 117208 443 618 994 118017 47 55 106 515 639 43 718 59 874 119156 379 496 12008 462 553 600 749 121366 506 627 92 714 76 122555 61 691 802 944 123103 229 751 826 943 124002 76 86 212 58 461 732 874 914 125349 402 750 829 126074 213 995 127001 342 458 64 562 721 811 16 58 979 128153 66 827 41 129272 370 959 92.

130259 382 89 550 863 919 777 131170 661 82 802 87 132048 276 383 550 634 58 766 867 956 133219 443 598 765 893 964 134288 514 642 135219 401 136164 513 630 828 938 137105 273 341 740 77 879 943 138044 154 84 313 525 879 937 139118 237 345 60 607 76 79 140058 229 312 433 78 805 30 141089 314 71 570 700 935 142147 654 946 143212 43 345 426 659 144061 149 238 88 440 559 738 803 94 145436 644 804 18 956 146120 38 85 294 308 96 537 669 728 877 147242 865 76 148325 607 149094 257 419 881 993 150229 72 503 37 611 59 790 800 151237 57 516 718 927 66 152070 307 32 613 81 769 831 68 153152 587 662 99 154 363 89 614 848 155013 143 566 623 37 50 743 825 156753 92 157173 735 810 158480 658 748 159159 352 410 17 987.

160178 371 656 847 950 161061 409 68 608 887 162034 166 77 724 919 163000 366 439 674 748 164937 99 165097 386 561 633 93 717 889 979 85 167066 170 218 58 303 555 714 930 168099 354 971 169167 211 442 554 604 37 96 948 170021 92 99 426 87 982 171092 131 342 45 423 616 999 172541 95 173463 618 93 174022 135 247 304 175015 371 97 440 544 611 90 176582 843 52 177003 51 142 243 529 678 863 178080 216 79 82 309 419 95 179238 313 538 774 967 180184 421 608 741 181314 24 480 182473 77 781 845 907 183053 607 746 893 965 184341 476 537 709 852 907 70 72.

PROGRAM RADJOFONICZNY.
CZWARTEK, 12 WRZEŚNIA.

WARSZAWA-RASZYN. 6,30: Audycje poranne. 8,00: Audycja dla szkół. 8,45: Coates: Suita Londyńska (płyty). 9,00: Transm. z 1-szej podróży s. m. „Piłsudski" z Triestu do Gdyni. Transm. z Gdyni przez Warszawę. 12,03: Dziennik południowy. 12,15: Koncert szkolny ze Lwowa. 13,00: Muzyka północnych kompozytorów w wyk. zesp. Niny Mańskiej. 13,25: Chwilka dla kobiet. 15,15: Przegląd giełdowy. 15,25: Wiad. o eksporcie polskim. 15,30: Muzyka (płyty). 16,00: „Kraków—Sowiniec" opowiadanie dla dzieci młodszych wygłosi Stary Doktór. 16,15: Koncert orkiestry dętej kolejarzy śląskich z Katowic. 16,45: „Cała Polska śpiewa" koncert z Poznania. 17,00: „Dzieje socjalizmu w Polsce". „Socjalizm w Polsce po roku 1863" odczyt. 17,15: Koncert solistów (płyty). 17,50: Książka i wiedza" odczyt ze Lwowa. 18,00: Minjatury kwartetowe w wyk. smyczkowego kwartetu warszawskiego. 18,30: „Jak powstaje film" pogadanka. 18,40: „Jak spędzić święto?" 18,45: Piosenki kabaretowe (płyty). 19,00: Kącik dla młodzieży wiejskiej. 19,10: Program na dzień nast. 19,20: Koncert reklamowy. 19,35: Wiadomości sportowe lokalne. 19,40: Wiadomości sportowe ogólne. 19,50: Pogadanka aktualna. 20,00: Muzyka poważna (płyty). 20,15: „Czyn i słowo". 20,45: Dziennik wieczorny. 20,55: „Obrazki z Polski współczesnej". 21,00: Powszechny Teatr Wyobraźni — słuchowisko Janusza Meissnera p. t. „Ocalenie". 21,35: „Nasze pieśni" w wyk. A. Szlemińskiej (sopran). 22,00: Muzyka taneczna. w wyk. małej ork. Z. Górzyńskiego. 23,00: Wiad. meteorologiczne dla komun. lotniczej. 23,00: Podróż po Europie: „Jedziemy do Wiednia" (audycja muzyczna z płyt).

ZAGRANICA. **19,00:** **Monachjum.** Koncert popularny. **Kolonja.** Koncert popularny. **20,00: Anglja (Nat. Progr.).** Koncert symf. **Bruksela franc.** Koncert ork. symf. **Frankfurt** Koncert symfoniczny. **Budapeszt.** Koncert ork. **Królewiec.** Wieczór Mozartowski. **Kolonja.** „Mistrzowie niemieccy" koncert ork. **Koenigswusterhausen.** Koncert symfoniczny. **21,00: Strasburg.** Koncert wiecz. **Anglja (Reg. Progr.).** Koncert radjoorkiestry. **22,00: Kopenhaga.** Melodje operetkowe. **Bruksela franc.** Muzyka taneczna. **23,00: Hamburg.** Muzyka popularna. **Koenigswusterhausen.** „Prosimy do tańca". **Budapeszt.** Recital fortepianowy. **Kopenhaga.** Muzyka taneczna. **24,00: Frankfurt.** Koncert nocny.

Oficerowie kilkunastu armij w Bydgoszczy.

W Bydgoszczy pojawili się wczoraj w godzinach popołudniowych niecodzienni goście. Długi sznur samochodów wojskowych przywiózł do naszego miasta reprezentantów kilkunastu armij nietylko europejskich, ale i z innych części świata. Byli to attachés wojskowi akredytowani w Warszawie oraz członkowie misyj specjalnych, którzy w charakterze obserwatorów brali udział w wielkich manewrach naszej armji, odbywających się obecnie pod Tucholą.

Oficerowie zagraniczni w towarzystwie przydzielonych im oficerów polskich zwiedzili Bydgoszcz, poczem spędzili kilka chwil w kawiarni „Pod Orłem". Różnorodne mundury naszych gości wzbudziły duże zainteresowanie w całem mieście.

Znów duża wygrana u Kaftala.

20.000 złotych padło na nr. 70785.

Wtorkowe ciągnienie przyniosło kolekturze Kaftala znów dużą wygraną, 20.000 złotych. Szczęśliwcami okazało się czterech posiadaczy nr. 70785. Ciągnienie klasy IV rozpoczęło się zaledwie kilka dni temu, a u Kaftala już poza wygraną 20.000 zł padło wiele dużych wygranych, w tem po 10.000, 5.000 i t. d. Nic też dziwnego, że losy tej popularnej kolektury cieszą się niebywałem powodzeniem. Gracze nie zadowalają się małemi wygranemi i nabywają losy do dalszego ciągnienia, które trwać będzie jeszcze przeszło dwa tygodnie.

—::—

— **Zniżki kolejowe do Gdyni.** W dniach 11—16 września wszyscy członkowie Ligi Morskiej i Kolonjalnej wyjeżdżający do Gdyni na powitanie i odjazd m. s. „Piłsudski" korzystają z indywidualnych zniżek kolejowych, ważnych na każdy pociąg w dowolnej klasie. Cena biletu w obydwie strony wynosi 66 proc. ceny biletu w jedną stronę. Powrót bezpłatny. Karty uczestnictwa są do nabycia w biurach oddziałów Ligi Morskiej i Kolonjalnej w cenie 1 złoty.

— **Wybrakowane konie wojskowe.** W sobotę, dnia 21 września br. o godzinie 10 odbędzie się na Nowym Rynku w Bydgoszczy licytacyjna sprzedaż 90 wybrakowanych koni wojskowych w oddziałach garnizonu Bydgoszcz.

— **Związek Pań Domu** rozpoczyna swą działalność herbatką towarzyską dnia 12. bm. o godz. 17 w Klubie Techników, Cieszkowskiego nr. 4, na którą członkinie i gości uprzejmie zaprasza Zarząd. Bibljoteka i sekretarkat o 16.

— **Pożegnalną wycieczkę kajakiem** do jeziora Charzykowskiego i źródeł Brdy urządza Klub Sp. Wodnik w dn. 14 i 15 bm. Wyjazd w piątek o godz. 20. 82 proc. zniżka kolejowa zapewniona. Zapisy: Kowalewski, Marsz. Focha nr. 14.

— **Wieczorny kurs handlowy dla dorosłych** przy Liceum Handlowem w Bydgoszczy, ul. Król. Jadwigi 25, tel. 34-47, rozpoczyna wykłady dnia 11 bm. o godz. 19-ej Dyrekcja przyjmuje jeszcze zapisy na wolne miejsca.

CH. Z. M. P. „ODRODZENIE"

W środę, dnia 11 bm. o godz. 19.30 **zebranie plenarne** w lokalu własnym, Poznańska 14 II ptr. Na porządku obrad aktualny referat p. t. „Co działo się dnia 8 września 1935" — wrażenia członka komisji wyborczej.

SZUKASZ PRZYJACIELA — ZAINSTALUJ RADJO!

Senator Long zmarł.

Baton Rouge, 11. 9. (PAT.) Stan zdrowia sen. Huey Longa znacznie się pogorszył. Chory traci siły i lekarze nie żywią wielkich nadziei na uratowanie go. Dziś rano dokonano **trzeciej transfuzji krwi.** Dla ułatwienia choremu oddychania zastosowano aparaty tlenowe.

Baton Rouge, 11. 9. (PAT.) **Sen. Huey Long zmarł.**

Waszyngton, 11. 9. (PAT.) Śmierć senatora Longa wywarła **wielkie wrażenie we wszystkich kołach politycznych.** Prasa przypomina, iż podczas ostatnich wyborów prezydenta przyczynił się on swoim wielkim wpływem **do wyboru Roosevelta.** Obecnie Long zamierzał wystąpić jako kontrkandydat **Roosevelta w przyszłych wyborach.** Śmierć jego usuwa **jedną z najpoważniejszych przeszkód ponownego wyboru Roosevelta w r. 1936.** W kołach politycznych przypuszczają, że **cała potężna organizacja polityczna, którą stworzył Long, rozleci się po jego śmierci.**

—::—

Rewolucja spaliła na panewce.

Lizbona, 11. 9. (PAT.) Dziś w godzinach rannych **usiłowano wywołać rewolucję antyrządową.** Usiłowania te jednak dzięki energicznym zarządzeniom władz **spełzły na niczem.** Oficer marynarki Mendes Norton usiłował skłonić załogę krążownika „Bartolomeo Dias" do rewolty, lecz **aresztowany został przez dowódcę krążownika i osadzony w twierdzy.** Aresztować miano poza tem szereg wrogów rządu.

Na wiadomość o spisku zarządzono niezwłocznie w stolicy ostre pogotowie. Policja strzeże cytadeli w Cascaes, gdzie przebywa obecnie prezydent republiki oraz **urzędów pocztowych i telegraficznych, radjostacji, koszar i gmachów publicznych.** W kraju panuje spokój. Popołudniu zebrała się rada ministrów.

Zginął śmiercią lotnika.

Smiertelny lot szybowcowy grudziądzkiego pilota.

Z Grudziądza telefonują: Ciężką żałobą okrytą została niespodziewanie grudziądzka **Szkoła Lotnicza Strzelania i Bombardowania.** Zginął bowiem w czasie wykonywania lotu służbowego jeden z najodważniejszych pilotów **35-letni sierżant Mieczysław Splett.** Zginął śmiercią lotnika.

Jak nas informuje dowódca Szkoły, ś. p. sierżant-pilot Splett wydelegowany został **do Ustjanowej pod Lwowem, gdzie był kierownikiem kursu szybowcowego.** Znakomity lotnik i wytrawny wykładowca zaskarbił sobie u licznych uczniów uznanie dla swej niewątpliwej wiedzy konstruktorskiej i podziw dla swej brawury w odbywaniu trudnych lotów szybowcowych. **Śmierć zaskoczyła dzielnego pilota na posterunku: rozbił się, odbywając pokazowy lot na szybowcu i zabił się na miejscu.**

Zwłoki tragicznie zmarłego lotnika przetransportowane zostały **do Grudziądza.** Pogrzeb z honorami wojskowemi odbył się we wtorek po nabożeństwie żałobnem, odprawionem w kościele garnizonowym. Kondukt żałobny prowadził **ks. kap. Federowicz w asyście ks. Sowińskiego.** Dowództwo Szkoły i koledzy Zmarłego odprowadzili śmiertelne szczątki na cmentarz parafjalny.

Do Berezy Kartuskiej.

Warszawa, 11. 9. (tel. wł.) Z powiatu dolińskiego w Małopolsce Wschodniej odstawieni zostali ostatnio dwaj studenci uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Przytulak i Kos, do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej. (r)

Skutki wyborów.

(Tel. wł.). **Z Krakowa** donoszą, iż według pogłosek ustąpić ma starosta nowotarski Głód i starosta nowosądecki Łach. Utrzymują, że przeniesienie ich pozostaje w związku z niedzielą wyborczą. Starostowie ci wzięli się do organizowania komitetów przeciwpowodziowych, wprowadzając w ten sposób chaos w akcję wyborczą. Groźba powodzi okazała się, na szczęście, nieistotną. (r).

Nowy attaché wojskowy niemiecki.

Berlin, 11. 9. (PAT). **Pułk. von Studniz** został mianowany attaché wojskowym przy ambasadzie niemieckiej w Warszawie.

Zderzenie pociągów.

Rzym, 11. 9. (PAT). Na linji kolei elektrycznej Padwa—Wenecja nastąpiło **zderzenie dwóch pociągów osobowych. 5 osób poniosło śmierć, a 35 jest rannych.**

— **Do Żnina** na targi Pałuckie i **do Biskupina** celem **zwiedzenia wykopalisk kultury Łużyckiej** Pol. Tow. Krajozn. organizuje popularną wycieczkę. Koszt przejazdu klasą trzecią w obie strony wyniesie 2,30 zł — o ile zgłosi się 200 osób — przy mniejszej ilości wycieczka wyruszy autobusami. Koszt przejazdu w obie strony, wyniesie 5 zł; — zwiedzanie targów, wykopalisk, Pomnika Lecha Białego i zamku Djabła Weneckiego wyniesie dodatkowo 1 zł. Obiad z trzech dań 1 zł. Wszelkich informacyj udziela i zapisy przyjmuje sekretarjat, ul. Libelta 5 od 11—13 i od 17—18. Odjazd wycieczki nastąpi dnia 15. bm. o godz. 8 rano z dworca kolei względnie z placu Teatralnego autobusem. (16591

— **Związek Właścicieli Małych Nieruchomości, sekcja właśc. nowobudujących się domów.** W środę, dnia 11 bm. o godzinie 19 odbędzie się w Bydgoszczy w sali Hotelu Lengning, ul. Długa 37, nadzwyczajne zebranie członków i **zainteresowanych,** celem wspólnego umówienia trudności połączonych z własnością wzgl. budową, celem obrony ich interesów i podjęcia ewtl. kroków. Wstęp na salę tylko dla członków i osób **zainteresowanych.** (16493

—::—

Z życia towarzystw.

Środa, 11 września.

Godz. 20,00: **Sokół V.** Zebranie plenarne w sali p. Dzierżyńskiego, ul. Wrocławska 1.

— **Tow. śpiewu „Chopin".** Lekcja śpiewu.

— **Powst. i Wojacy O. K. VIII. Placówka III. Wilczak-Okole.** Zebranie plenarne w lokalu p. Kowalskiego, ul. Wrocławska.

*

T. G. Sokół I. W niedzielę dnia 15 bm., o godz. 9-ej rano na boisku im. Marszałka Piłsudskiego (Stadjon Miejski) drużyna nasza walczy o drużynowe mistrzostwo Pomorza w lekkiej atletyce. Uprasza się o punktualne stawienie się wszystkich lekkoatletów gniazda.

Stow. Absolwentów Liceum Handlowego w Bydgoszczy zawiadamia swych członków, iż z dniem 12 bm. zostaną wznowione, po przerwie wakacyjnej, czwartkowe schadzki towarzyskie.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 10. 9. 1935 roku.

Spędzono: wołów 24, buhai 116, krów 210 świń 1780, cieląt 514, owiec 111. Razem 2755 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

(Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi).

Bydło:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	64— 72
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	56— 60
Mięsiste tuczone starsze	50— 54
Dobrze odżywione	42— 48
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	60— 64
Tuczone mięsiste	54— 58
Nietuczone, dobrze odżywione starsze	46— 50
Miernie odżywione	40— 44
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	60— 66
Tuczone mięsiste	52— 58
Nietuczone, dobrze odżywione	36— 40
Miernie odżywione	20— 22
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	64— 72
Tuczone mięsiste	56— 60
Nietuczone, dobrze odżywione	50— 54
Miernie odżywione	42— 48
Młodzież:	
Dobrze odżywione	42— 48
Miernie odżywione	38— 40

Cielęta:

Najprzedniej. cielęta wytuczone	78— 84
Tuczone cielęta	72— 76
Dobrze odżywione	64— 70
Miernie odżywione	50— 60

Owce:

Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	64— 70
Tuczone starsze skopy i maciorki	56— 62
Dobrze odżywione	44— 50

Świnie:

a) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	110—118
b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	102—108
c) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	92—100
d) mięsiste świnie ponad 80 kg.	80— 90
e) maciory i późne kastraty	82—100

Przebieg targu spokojny

Bank Polski płacił dnia 11. 9. 1935 za:

dolary amerykańskie	5,26
funty szterlingów	26,10
franki szwajcarskie	172,19
franki francuskie	34,88
belgi belgijskie	88,86
szylingi austrjackie	98,50
floreny holenderskie	356,60
liry włoskie	35,—

†

W poniedziałek, dnia 9 września 1935 r. zmarł tragicznie nieodżałowany nasz kolega i współpracownik ś. p.

Leon Mamczyc

starszy strażnik graniczny

przeżywszy lat 29.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 12 bm. o godz. 16-tej z szpitala garnizonowego w Toruniu na miejscowy cmentarz wojskowy.

Cześć Jego pamięci!

Pomorski Inspektorat Okręgowy Straży Granicznej.

16552

Msza św. żałobna odbedzie się w czwartek 12 bm. o godz. 9.45 w kościele garnizonowym w Toruniu oraz w piątek 13 bm. o godz. 9-tej w kościele farnym w Bydgoszczy.

Baczność właściciele szkut!

Nad Notecią w Pakości sprzedam **kamienicę** z parową piekarnią, dwoma składami, śpichrzem, podwórzem i dużym ogrodem, sięgającym do Noteci. Nieruchomość nieobdłużona nadaje się na handel zbożem lub inne przedsiębiorstwo. Wpłata wymagana 35 tys. zł. Zgłosz. pod „16586" do Dzien. Bydg. (16586

Pamiętaj o bezrobotnych!



WYJEŻDŻAM
na 2 tygodnie
Dr. Soboczyński
specjalista chorób nosa uszu i gardła (16541
Bydgoszcz, Gdańska 27.

Zapowiedź.

1. **Antoni Geźdź,** ur. 16. 1. 1901 zamieszkały w Berlinie, syn Bernarda i Michaliny z domu Buśko (16582
2. **Monika Dominikowska** ur. 1. III. 1906, zamieszkała w Warlubiu, córka Jana i Marjanny z domu Ziemer, chcą zawrzeć związek małżeński.

Urzędnik Stanu Cywilnego na Obwód Warlubie
Pozorski.

Przetarg publiczny.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim w numerze 204 z dnia 6 września br. przetarg publiczny na wykonanie **budynku modelarni** w Głównych Warsztatach w Bydgoszczy, oraz 4-ch budynków nastawni na stacjach Pierlawki i Borki (szlak Brodnica—Działdowo). Termin wnoszenia ofert upływa **dnia 16 września rb.** o godzinie 12-tej.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu.

16524)

STARSZY EKSPEDJENT
do oddziału wełny oraz
MŁODSZY EKSPEDJENT
do oddziału bawełny **potrzebny zaraz.** Reflektuję tylko na poważne, pierwszorzędne siły. Oferty z podaniem warunków i fotografji skierować do firmy:
Dom Mód J. Jączyński, nast. St. Bączkowski
Chojnice-Pomorze. 16215

Restauracja **„Pod Orłem"** *Sala Malinowa*

W czwartek, 12-go i piątek 13-go bm.

w rewji **„Serca naoścież"**

wystąpi gościnnie

król humoru **Bronisław BRONOWSKI**

w swoim przebojowym repertuarze. (16564

Czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego" bezpłatnie!



CZYTELNIKU! Pozwól mi bezinteresownie określić Twój charakter, zdolności, przeznaczenie i wyszczególnić najważniejsze fakty Twego życia, określić kim jesteś, kim być możesz. Poradzić, jak żyć i postępować, by zwycięsko przeciwstawić się losowi. A ponadto wybrać na zasadzie astrologji i obliczeń kabalistycznych szczęśliwy numer Twego losu do bieżącej Loterji Państwowej i wskazać, gdzie takowy można nabyć. W tym celu proszę natychmiast napisać własnoręcznie imię, nazwisko, rok i miesiąc urodzenia. Nie przesyłaj żadnego wynagrodzenia, lecz tylko na koszty poczt. i kanc. załącz 1 zł w znaczk. poczt. Na los Nr. 122627 wybrany przezemnie, padła wygrana 150.000 zł. Na niewielką ilość wybranych przezemnie numerów padło mnóstwo wygranych, lecz z braku miejsca podaję tylko niektóre: Walerja Piątkiewicz, Kraków, B. Zaleskiego 24, m. 2 — 10 000 zł. * Gertruda Polednikówna, Rybnik, Śl. Chwałowiecka 1 - 2.000 zł. * Karol Bartel, Warszawa, Grochowska 115, m. 22 — 2.000 zł. * Stefan Załęski, Szabda, p. Brodnica n. Drwęcą, — 2.500 zł. * Józef Cabała, Limanowa, Rafinerja — 10.000 zł. * E. Zausznicka, Bank Rzemieślniczy, Włocławek, 3 Maja 7 — 5 000 zł. * Frychel Wilhelm, Katowice-Brunów, Wodospady 3 — 5 000 zł. * Alfons Malach, Budzyń, Dworcowa 115, Zakład Fotograficzny, — 2.000 zł. * Piotr Słowik, Mościce ad Tarnów, Elektrownia — 5 000 zł. * Aksiuczycówna Helena, poczta Hołubicze, pow. dziśnieński, woj. Wileńskie, maj. Alizberg, — 5.000 zł. * Marjan Łomnicki, Podhajce, - 5.000 zł. * Stefanja Starkowa, Bydgoszcz, Gdańska 41, — 2 000 zł. * Harosimowicz A., Piotrków Tryb., Narutowicza 18, m. 13, — 2 000 zł. * Konstanty Migura, ogrodnik, Zakład Um. Ch. Lubliniec, — 2 000 zł. * Stefan Piechota, Katowice Francuska 47,— 2.000 zł. * Jan Kühn, Łódź, Młynarska 25. — 5 000 zł. * Berla Frenel, Warszawa, Trębacka 5, — 1 000 zł. * Stanisław Krawczyk, Poznań, Włocławska 20, — 1 000 zł. * Antoni Parkilny, Mstów koło Częstochowy, Urząd Gminny Wańczeszów, — 2.000 zł. * Poprawski Bolesław Grudziądz, Lotnicza Szkoła Bombardowania, — 2 000 zł. Pozatem kilka osób, którym przypadły większe wygrane, postanowiły zachować incognito, co zobowiązuje nas do nieujawniania nazwisk. — Jeżeli ktokolwiek wątpi w autentyczność podanych adresów, może się zwrócić do powyższych osób podając swój adres i załączając znaczek pocztowy na odpowiedź. W naszej kancelarji są do przejrzenia orginały zamieszczonych powyżej listów dziękczynnych. Ogłoszenie niniejsze załączyć. **Warszawa, Redakcja** „Świt", Żórawia 47, Redaktor Szyller-Szkolnik. (16540

***Pierze, Puch, Poduszki, Pierzyny, Piernaty, Wsypy*-(Inlety)**
poleca w wielkim wyborze
Pierwszy (9653
Specjalny Magazyn Wypraw
J. Pilaczyński i Ska
Bydgoszcz
ulica Gdańska 15
(Hotel pod Orłem).



Polecam moje piękne
pianina fortepiany
tylko 1.38 długie, po najniższych cenach i na najdogodniejszych warunkach. Eksport do wszystkich części świata. (8903
B. Sommerfeld
Bydgoszcz
ul. Śniadeckich 2.

Czytajcie Dziennik Bydgoski

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Wózki
dziecięce najtaniej. Długa 5. Reperacje — Zamiany. (16556

Centryfugi
najtaniej. Długa 5. (16557

Dywany
chodniki, wyroby kokosowe, ceraty, linoleum, **tanio.**
M. Szmolke, Bydgoszcz, Jezuicka 22, tel. 1301. (21805

MEBLE
solidnego wykonania najkorzystniej tylko w firmie (2293
Dom Mebli
Ign. D. Grajnert
Bydgoszcz, Dworcowa 21.

Goniec
Bydgoski, Jagiellońska 25 uskutecznia wszelkie przewozy. Tel. 1617. (16093

SPRZEDAŻE

Kolonjalkę
sprzedam tanio. Dziennik „501". 16483

Repertuar kin bydgoskich:

ADRIA: „Legion nieustraszonych" z Wallacem Beery, premjera.
APOLLO: „Małe kobietki" i komedja pod tyt.: „Bajeczna sportsmenka"
BAJKA: „Raj podlotków" z Anny Ondrą i nadpr.
BAŁTYK: „Wąwóz zaginionych ludzi" i „Czarny Władca", premjera.
KRISTAL: „Weronika" z Franciszką Gaal" i wielki nadprogram. Ostatni dzień.
MARYSIEŃKA: „Swiat się śmieje" i „Eskimo". Premjera.
REWJA: „Hopla" (Clara Bow) i „Ziemia niczyja". Na scenie występy artystów w nowej rewji.

Skład
rzeźnicki z filją, kompletnym urządzeniem, dobrze prosperujący w Rynku, sprzedam bardzo korzystnie, zaraz z powodu przejęcia spadku. „Mar" Gdynia, „678". (16342

Kafle
najtaniej. Ugory 40. (15752

Samochód
„Cadillac" 8-io cylindrowy, 6-io osobowy, otwarty, zostanie sprzedany w drodze licytacji w dniu 25. 9. 35., o godz. 10-tej w Detaszowanym Plutonie Samochodów, Toruń, ul. Wały nr. 21. (16521

Okazyjnie (16543
sprzedam szrankufer, piękne kostjumy artystyczne, suknie, futro, tapczan. Plac Poznański 2, m. 8.

Sprzedam (16544
wózek dziecięcy modny francuski. Ugory 22/12.

Lustro
stół składany, stojak do garderoby sprzedam. Poznańska 18/1. (16518

Płaszcz
damski sprzedam. Podwale 12/6. (16565

KUPNA

Kupię
gospodarstwo do 20 mórg warunki: dobra ziemia, ładna okolica w pobliżu lasu lub wody w pow. Bydgoskim. Of. pod „K. B." do filji Dziennika. (9097

Laicę
model III z „Summarem" lub „Elmarem" dobrze utrzymaną kupię. Podać cenę pod „Laica". (9145

LEKCJE

Muzyki
fortepianowej udzielam. Gdańska 130/5. (9142

Lekcje.
Kto udziela matematyki i łaciny ucz. 6 klasy gimn. za mies. wynagrodzeniem? Zgłoszenia pod „Z. K." do Dziennika Bydgoskiego. (16553

POSADY WOLNE

Pomocnika
ogrodniczego, który ma zdolności w kwiaciarstwie i wczesnem warzywnictwie, tylko dobry fachowiec oraz 2 uczni, synów uczciwych rodziców nie niżej lat 16 przyjmę. Roman Romiński, zakład ogrod. i skład kwiatów i nasion, Kościerzyna (Pomorze). (16472

Służąca
do wszystkiego, umiejąca gotować, młodsza nie ponad 30 lat, z dobremi świadectwami, potrzebna od 15. 9. Adres wskaże filja Dziennika Bydgoskiego ul. Dworcowa. (9146

Posługaczka
młodsza. Sienkiewicza 46, Zakład krawiecki. (9139

Potrzebna
służąca. Tepper, Poznańska 10. (16563

GIESCHE-SKŁADNICA
właśc. B. Gierasieński
BYDGOSZCZ, Cieszkowskiego 12, tel. 20-88, 36-68
poleca
WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI
KOKS, BRYKIETY, DRZEWO
16077)

Pokojowa
potrzebna zaraz na majątek. Zgłoszenia A. Chwiałkowski, Bydgoszcz, Dworcowa 34. (16534

Potrzebna
dziewczyna do 2 dzieci i lekkich prac domowych. Pewała, restauracja dworcowa, Jabłonowo (Pomorze). (16551

Bufetowa
do większej restauracji potrzebna, kaucja 100 zł. Oferty Dziennik Bydgoski „1499". (16545

Kelnerka
dobra siła potrzebna zaraz. Gdynia, Restauracja „Viktorja", Św. Wojciecha. (16571

Dziewczynka
do dziecka potrzebna. Długa 11. (16561

Potrzebuję
dziewczyny. Poznańska nr. 11. (16574

Dziewczyna
z gotowaniem zaraz potrzebna. Weyssenhoffa 2, m. 4. (16566

Młodszy
stolarz fornierowane meble, potrzebny. Toruńska 8. (16569

POSADY POSZUKUJĄ

Pielęgniarka
egzaminowana do dzieci poszukuje posady. Oferty agentura Dziennika Bydgoskiego Gdynia pod „Pielęgniarka". (16514

Pierwszorzędna
krawcowa, poleca się na wyjazd do dworów polskich, niemieckich. Oferty „Krawcowa" Dzien. Bydgoski. (16550

Dwie
dziewczyny z wioski uczciwe, z dobrej rodziny, poszukują pracy w Bydgoszczy Oferty filja Dziennika pod „Dwie". (9140

Panienka
ukończoną 3-letnią Szkołą Handlową, pisze na maszynie, przyjmie jakąkolwiek posadę za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do filji Dziennika „R. R.". (9144

Sierota
z wykształceniem gimnazjalnem, władająca językiem polskim, niemieckim pisząca na maszynie, stenografuje, po półrocznej praktyce biurowej poszukuje posady. Oferty „W. G.". 16535

Elektro-monter
znany również w Radjotechnice, pragnie przyjąć posadę zaraz. Oferty proszę skierować „Elektromonter". (16559

DZIERŻAWY

Skład
żelaza i sprzętów kuchennych sprzedam. Oferty „Sp. K." (16319

Skład
obszerny Szerokiej, Toruń, zaraz wydzierżawię. Najlepszy punkt handlowy. Konieczny, Szeroka. (16366

Warsztat
do wydzierżawienia. Plac Piastowski 7. (9138



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

1 pokojowe:
kuchnia. Ks. Skorupki 9.

2—3 pokojowe:
mieszkanie. Sniadeckich 11, m. 4.

2 pokojowe:
kuchnią. Grunwaldzka 57.

5 pokojowe:
II ptr. odrem. 15. IX. 35. Sienkiewicza 13, wskaże portjer.

7 pokojowe:
Śniadeckich 10, part. komf.

5 pokojowe:
słoneczne, komfortowe. Świętojańska 2/6. (8826

Słoneczne
6 pokojowe mieszkanie I ptr. z całym komfortem i centralnem ogrzewaniem od 1. 10. 35 do wynajęcia. Twardowski, Śniadeckich nr. 2, tel. 3966. (16277

2 pokoje
kuchnia z ogrodem. Piękna 25. (9144

MIESZKANIA SZUKA

Dwa (9135
pokoje kuchnia, najchętniej łazienką, centrum miasta poszukuje wyższy urzędnik kawaler. Oferty filja Dworcowa „Mieszkanie urzędnik szóstego".

Profesor
poszukuje 3—4 pokoi z przynależnościami, możliwie ogrodem, w okolicy gimnazjum. Zgłoszenia pod „A. A." filja Dziennika. 9143

3 pokojowe
mieszkanie komfortowe przy Placu Piastowskim, poszukiwane od 1 października. Oferty administracji Dziennika Bydgoskiego pod „56,109". (16572

POKOJE WOLNE

Próżne
dwa, jeden umeblowany dla samotnego pana. Filja „Samotna". (16236

Ładnie (16560
umeblowany pokój do wynajęcia. Sw. Trójcy 8.

Pokój (16562
słoneczny, całodzienne utrzymanie. Gdańska 62/5.

RÓŻNE

Odciski
radykalnie usuwa tylko pasta lub płyn „EGO". Do nabycia w drogerjach. (16587

Wróżka
przepowiada dobrze. Henryka Dietza 2/3. (16542

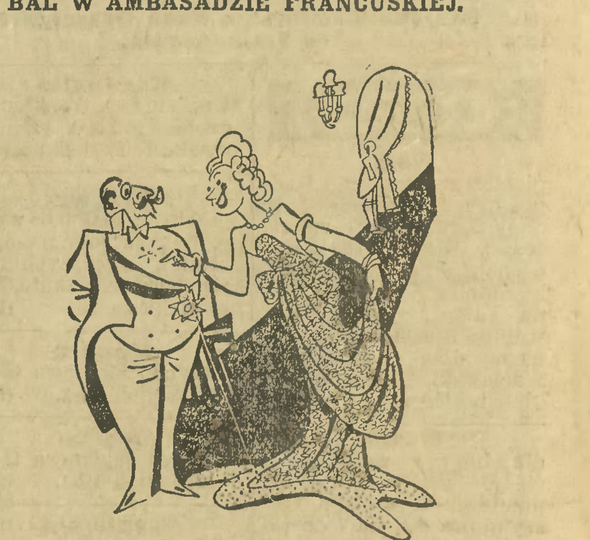
Samotna
37, prosi pana zamożnego o pożyczkę 500 złotych, polepszenia sobie bytu, ożenek niewykluczony. Oferty administracja „Zapewnienie". (16536

MATRYMONJALNE

Największy
wybór majętnych, zdecydowanych pań-panów poleca jedynie Biuro matrymonjalne „Echo" Poznań, Św. Marcin 68. Prospekty darmo. (15687

Który (16570
z szlachetnych panów poślubiłby pannę lat 33, nie brzydką lecz biedną. Łaskawe oferty Dziennik Bydgoski „Wdzięczna".

BAL W AMBASADZIE FRANCUSKIEJ.



— A, pan jest ambasadorem? Mówi pan po francusku?

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.